

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Stycznia r. s. 1827 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 29 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

CESARSKA Akademia nauk w St. Petersburgu odbyła dziś, z okoliczności pierwszego stoletniego obchodu swojego założenia, uroczyste publiczne posiedzenie, które było zaszczycone przytomnością NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ I NAYJAŚNIEJSZY CESARZOWEY MATKI, jako też ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI Wielkiego Xięcia NASTĘPCY, Wielkiego Xięcia MICHAŁA i Wielkiej Xiężny HELENY.

Zawczora, d. 27, deputacya akademicka, złożona z P. Ministra publicznego oświecenia, Admirala Szyszkowa, P. Rady tajnego Uwarowa, prezydenta, P. Rzeczywistego Rady stanu Storcha, członka, i P. Rady Dworu Fussa, dożywotnego sekretarza, wprowadzona przez Wielkiego Szambellana Hrabiego Litta, miała honor być przypuszczoną do ICH CESARSKICH MOŚCI I NAYJAŚNIEJSZYCH Członków Familii, i zanieść do NICH nayspokorniejsze zaproszenie, na tak ważną uroczystość akademii. Posiedzenie to, na którym znajdowało się wielu członków wyższego dachowienstwa, urzędników Dworu, Ministrów, członków ciała dyplomatycznego, celniejszych urzędników cywilnych i wojskowych, oraz znaczna liczba osób znakomitych, zagajone zostało mową w języku rossyyskim, w której P. Prezydent, Radca tajny Uwarow, wyłożył po krótko historią akademii i dobrodziejstw, któremi NAYJAŚNIEJSI MONARCHOWIE Rossyi, obsypywali to towarzystwo, od jego założenia.

P. dożywotni sekretarz, Radca Dworu Fuss wystawił w języku francuzkim rys prac akademii, w ciągu pierwszego wieku jej bytu, i licznych a ważnych przysług, jakie sprawiła we wszystkich gałęziach umiejętności — Złote medale, wybite z okoliczności tego obchodu, zostały złożone przez Prezydenta ICH CESARSKIM MOŚCIOM i ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM.

Po czém dożywotni sekretarz zabrał głos, na odczytanie: 1) przedmiotów podanych przez akademią do nagród, z fizyki, historii i ekonomii polityczney, jako też zadań do dwóch nagród, z historii, na które fundusz ofiarowany został przez P. Prezydenta i pewnego bezimiennego; 2) listy członków honorowych i korespondentów mianowanych przez akademią z tej okoliczności. Na czele tej listy, znajdują się imiona NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, Króla Jmci Pruskiego, J. C. W. Wielkiego Xięcia NASTĘPCY, J. C. W. NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZEWICZA i Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, oraz J. C. W. Wielkiego Xięcia MICHAŁA.

Posiedzenie zakończyło się mową dziękczynną, po francuzku, do zgromadzenia, w imieniu akademii mianą przez Rzeczywistego Radcę stanu Storcha. Mowa ta, była czytana przez jednego z jego kolegów, z przyczyny słabości głosu uczonego akademika.

Po odbytém posiedzeniu, wydane było wielkie śniadanie, w jedney z sal, a wieczorem, budowy akademickie były oświecone.

— Radca honorowy Chatański, zostający w kolegium spraw zagranicznych, mianowany został dyrektorem kancelaryi kommissyi umorzenia długów.

— Radca kolegialny Janikow, mianowany został radcą kancelaryi Dworu, na miejscu Rady stanu Pustoszkina, uwolnionego ze służby z przyczyny słabego zdrowia.

— Feldmarszałek Hrabia Wittgenstein, naczelny wódz drugiej armii, i Xiąże Chowański Jenerał gubernator Biało-ruski, przybyli w tych dniach do tutejszey stolicy.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 25 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Poczta Stambulska z d. 25 listopada, spóźniona z przyczyn złej drogi, mała wiadomości przyniosła. Rząd surowie czuwa nad utrzymaniem spokojności i bezpieczeństwa publicznego, i ciągle oddała ze stolicy wszystkich, którzy należeli do spisku w październiku, albo którzy nie należąc okazali sprzeciwianie się nowemu porządkowi rzeczy, i przywiązanie do korpusu janczarów. Znaczna liczba Tukambadzysów (pompiarzy) uległa teraz karze wygnania, za okazywanie złych zamiarów w czasie ostatniego pożaru.

Kapitan basza stoi z flotą swoją w Dardanelach, i nie wiadomo do tychczas, azali tam przepędzić będzie zimę, lub powróci do Stambułu. Po odjeździe jego z Mityleny d. 28 października, Grecy kilka ledwo okrętów zostawili około Nikaryi i Samos, powróciwszy z resztą floty do swoich portów.

Podług doniesień z Kandyi, pożar zniszczył tam w nocy z d. 9 na 10 października 45 magazynów i wiele domów, a pomiędzy temi dom konsula francuzkiego. Też same doniesienia, zawierają smutne szczegóły o stanie, do jakiego ta wyspa przywiedziona została, przez niegodziwość gubernatora, Lutfullah baszę, który objął jej rząd od kilku miesięcy, i którego pierwszym czynem było, potroić akcyzy od oliwy, mydła, jedwabiu i innych produktów tej wyspy. Powiększył on także podatki gruntowe, i słyhać o opłacie kotwicowey, która ma być nałożoną na okręty europejskie. Mieszkańcy Kandyi, Rettimo i Kanai, równie jak kupcy europejscy, zgodnie ze swoimi konsulami, mają zamiar uczynić rządowi przełożeniu, i domagać się obalenia tych uciążliwych środków.

PRUSSY.

Berlin dnia 3 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Biuletyn szesnasty. Od d. 30 z. m. Król Jmć spokojnie przepędzał nocy i dobrze sypiał; również też dobrze się miał w dniach ostatnich. Stan

nogi ciągle się polepsza. Dnia 1 stycznia 1827, o godzinie 7 wieczorem.

Biuletyn d. 2 stycznia. Król Jmci ma się tak dobrze, ile jego stan zdrowia pozwala. O godzinie 7 wieczorem.

Hufeland. Wiebel. Buttner. Gräfe.

Gdy zdrowie Króla Jmci, ciągle się widocznie polepsza, lekarze J. K. M. postanowili zawiesić ogłaszanie biuletynów codziennych; wydawać je odtąd będą trzy razy na tydzień, to jest: w poniedziałek, środę i piątek.

— Tyrolczycy *Rainerowie*, których talenta zyskały niegdyś pochwały NAXJAŚNIEJSZYCH CESARZÓW ALEXANDRA i FRANCISZKA, udający się teraz do Londynu, przyczyniają się do zabaw naszej publiczności, śpiewem swoim narodowym. Od dzieciństwa uchodzili oni za naysłabszych śpiewaków w swej dolinie; zachęceniu pochwałą Wysockich swoich słuchaczy, zwiedzili odtąd rozmaite części Niemiec. Znajdując się w *Weymarze*, otrzymali od P. *Goethe* piękną kolekcję śpiewów szwajcarskich. *Marya* i *Franciszek Rainer* po raz ostatni ukazywali się na teatrze opery, gdzie wykonali taniec narodowy tyrolski, z wielkiem widzów zadowoleniem.

FRANCYA.

Paryż dnia 25 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Birza paryzka d. 28. — Pięć od sta, 99 fr. 45. — Trzy od sta, 68 fr. 50. — Akcje bankowe; 2,020 fr. — Pożyczka królewska hiszpańska, 52. — Pożyczka haytańska, 685.

— P. *Lebrun* złotnik, miał honor ukazywać d. 25, Królowi Jmci i JJ. KK. WW. kubek prześlicznej roboty, należący do P. *Demidowa*, a zrobiony ze złota, pochodzącego z kopalni, które bogaty ten obywatel Rossyjski, posiada w Syberyi.

— We wszystkich listach z *Lisbony* pod d. 18, otrzymanych d. 26, nie ma żadnej wzmianki o wzięciu *Koimbr* i *Oporto*. Dnia 18 lub 19 spodziewano się w *Lisbonie* pierwszych wojsk angielskich. Dnia 18 w *Madrycie*, biegała pogłoska o uznaniu rządu portugalskiego przez Hiszpanię.

— Jeśli wierzyć mamy pogłoskom, wyraża *Gwiazda*, oto, co się odbywało na komitecie tajnym d. 27:

„Powiadają, że na komitecie tajnym d. 27 P. *de Bouville* wstąpił na mównicę, i oświadczył się przeciwko adressowi i przeciwko posłkowaniu Anglii w sprawie portugalskiej.

„P. Minister spraw zagranicznych wstąpił na mównicę, aby oświadczył, iż pomiędzy Anglią a Francją żadne inne nie zachodzą traktaty, prócz konwencji względem żeglugi, zupełnie obcej wypadkom niniejszym, a korzystnej dla obu krajów; i że ten jeden tylko akt publiczny był zawarty. Dalej mówił, iż Anglia, za zgodą wszystkich Mocarstw, przyjęła na się obowiązek powściągnięcia zamiarów rewolucjonistów hiszpańskich, zgromadzonych w Portugalii. Zakończył oświadczeniem, iż wypadki teraźniejsze nie dają żadnego pozoru dla Francyi, toczenia wojny z Anglią.

„P. *de Labourdonnaye* wszedł na mównicę po *Baronie Damas*. P. Minister skarbu zapytał przeciwników adresu, czyliby sądzili, że ministerium może ściągnąć obrazę narodu, przez usunanie się od sprawy Portugalii, której jesteśmy sprzymierzeńcami, przydał minister, lecz z którą Anglia połączona jest szczególnym sposobem przez traktaty. Powiadają, iż tenże minister wyraził: że sprzymierzeńcami Francyi są wszystkie Mocarstwa lądowe; i, że jeśliby które chciało niesłusznie i bez przyczyny klócić powszechny pokój Europy, wszystkie inne połączyłyby się przeciwko temu.

„P. *de Lezardière* i P. *de Beaulieu* zabrali głos po ministrze skarbu. Po tych dwóch mowach, zamknięcie powszechnego roztrząsania nastąpiło. Przystąpiono do roztrząsania paragrafów. 1szy przyjęty został bez rozpraw; 2gi dotyczący kodeksu wojskowego, przyjęto z małą modyfikacją; 3ci względem druku przeszedł; 4ty, 5ty i 6ty również zostały przyjęte. O godzinie w pół do szó-

stej ostatni tylko paragraf pozostał do głosowania.

Na komitecie d. 28, roztrząsano daley paragraf ostatni. Adress wotowany, złożony będzie dziś wieczorem, Królowi Jmci, przez wielką deputację.

Ze wszystkich artykułów urzędowych, ogłoszonych dotąd względem interessow Portugalskich, wyraża *Gwiazda*, naywięcej obeymującą faktów, jest bez wątpienia mowa miana w izbie parów, na posiedzeniu d. 4 grudnia, przez Hrabiego *Villa Real*, ex-posta Królewny Rejentki przy dworze *Madryckim*. Oto jest wierny wyciąg z tey mowy, zawartej na czternastu kartach *in folio*:

Szanowni Parowie!

„Celem przeze mnie zamierzonym, jest zdanie sprawy przed wami, z moich negocyacyj z rządem hiszpańskim, od czasu mojego przybycia do *Madrytu*. Przypominacie sobie, iż niespodziane odrzucenie naszego posła *Severino Gomez* wykonania przysięgi na ustawę *Don Pedra*, przerwało wszelkie stosunki pomiędzy Hiszpanią a Portugalją. Gdy o tém wiadomość otrzymano w *Lisbonie*, miałem już ważne powody do mniemania, iż dezercya naszych wojsk szczególniej pochodziła z intryg Hiszpanii.

„Lecz nie przewidywałem jeszcze wszystkiego, co poselstwo, które na mnie zostało włożone, ukazać mogło delikatnego. Postrzegłem z razu, iż rząd hiszpański nie uznawał za prawą Rejentkę, *Infantki Izabelli*. Oświadczył on mi, że nie może chwycić się żadnego postanowienia w tym względzie, póki się nie poradzi swoich sprzymierzeńców. Ciało dyplomatyczne w ogólności mało pokrywało niepomyślenie interessow portugalskich, i zdawało się mniemac, że Hiszpania powinna się mieć względem nas na baczności, i że nareszcie nasza ustawa, sprzeciwia się fundamentalnym prawom Monarchii.

„W takim położeniu, należało natychmiast zerwać stosunki z Hiszpanią? Nie byłem tego zdania, i, pomimo wypadków, jeszcze dotychczas nie jestem. Nie masz żadnej wątpliwości, iż, jeśliby w wypadku zerwania, rząd portugalski ofiarował swoje wsparcie niechętnym hiszpańskim, uyrzanoby w tém królestwie rozruchy częściowe. Lecz kóżby czynił te rozruchy? Sami tylko nayzaciętsi liberalisci; bo umiarkowani, którzy ich sprawiedliwie za sprawców wszelkich nieszczęść Hiszpanii uważają, odrzuciliby połączenie swoich usiłowań, z ich usiłowaniami.

„Jak skądinąd powstanie, mogłoby przybrać charakter surowy w Hiszpanii, w obliczu wojska francuzkiego, którego kilka regimentów wystarczyłoby na rozproszenie wszelkich gromad nieukontentowanych? Czyliby liberalisci hiszpańscy mieli jaką nadzieję byź przez nas wspieranymi? strasznieby się zawiedli. Powinniśmy wielką przywiązywać cenę do okazania całej Europie, że to jest potwarzą, utrzymywać, iż nasza ustawa jest tylko skleconą konstytucją przez kortezy narzucone (*cor-tès intrusas*), i że z resztą chcemy zaburzyć Hiszpaniją, tak jak ona zaburzyła nas w r. 1820.

„Pomiędzy wszystkimi powodami, nakazującami nam naywiększe umiarkowanie względem Hiszpanii, umieścić naprzód należy, położenie, jakie przybrały Mocarstwa sprzymierzone. Od ogłoszenia ustawy *Don Pedra*, Dwór *Madrycki* co prędzej starał się okazać tym Mocarstwom niebezpieczeństwo, które mu zagraża. Wszystkie zgodziły się mu posłkować, skoro będzie napastowany, a nasza dawna i wierna *Aliantka* (*Anglija*) oświadczyła, że *Portugalija* nic nie przedsięwzięnie przeciwko Hiszpanii, dopóki Hiszpanija nie chwyci się czego przeciwko *Portugalii*.

„Mogę przydać za drugi powód naszej konieczności umiarkowania, niewiadomość w jakiej byliśmy względem postanowienia *Infanta Don Miguel*. Niepewność ta, w oczach exaltowanych, była oczywistym dowodem, iż J. K. W. sprzeciwiając się rozporządzeniom swojego dostojnego brata, stanie na czele partyi, która tak dalece nadużyła jego imienia. Aż do czasu objawienia aktu zaręczyn tego *Xiążęcia*, głośno mówiono, że ma się u-

dać do Hiszpanii, a pogłoska ta, wystarczała na utrzymanie złudzenia zbiegów.

„Winiem zakończyć walnem postrzeżeniem, wyświecenie naszych powodów za pokojem: to jest, że wojna była zgodnem życzeniem stron przeciwnych. Strona panująca w Hiszpanii, mniemała się być pewną tryumfu; a nasi liberaliści najszybciej uroili sobie, iż dosyć im będzie ukazać swoje chorągiew Hiszpanom, aby do siebie przeciągnąć. Błąd ostatniego zamiaru jest widoczny; gdyby się byli ośmielili zatknąć swoje chorągiew w *Lisbonie*, takiego oporu doznaliby w Portugalii, iż przed przybyciem do granic hiszpańskich, wszystkieby zupełnie obalonem zostało.

„Lecz przypuśćmy przeciwnie, że w pierwszych chwilach byłiby zwycięzcami: wkrótce u rzeliby całą Europę uzbrojoną przeciwko sobie, i napróżnoby się uciekali do naszej wiernej aliantki, która wówczas oddałaby się od nas. Wedle tych uwag, nie widzę innej drogi, którejby się trzymać należało, prócz tej, jakiej się trzymałem.

„Przekonany, od chwili mojego przybycia do Madrytu, iż nie potrafię otrzymać ani uznania Regencyi Królowny, ani ukarania dowódców otwarcie wspierających naszych zbiegów, ani wygnania wice-hrabiego *Canellas*, przedsięwziąłem oświadczyć *Don Manuel Salmonowi*, ministrowi spraw zagranicznych Króla Hiszpańskiego, co następuje:

„Że, jeśli dwór Madrycki opiera się ostatecznie uznać nasz rząd terazniejszy, i niedopełnia obowiązków na nasze upominania się względem zbiegów, oddalam się natychmiast, i że wtenczas Portugalia będzie miała wolność uciekania się do wszelkich środków, uznanych za słuszne w swojej obronie.

„Nalegałem na ministrów zagranicznych, aby wspierali moje oświadczenie, gdy nawet jeszcze nie otrzymali instrukcyi formalnych w tej mierze, celem uzyskania przynajmniej broni od zbiegów, a tym sposobem pracowania nad utrzymaniem pokoju na półwyspie.

„Poseł francuzki wkrótce odebrał przez nadzwyczajnego gońca, odpowiedź na trudności sprawione przez dwór Madrycki, względem prawości Regencyi Infantki, odpowiedź, która była nowym dowodem, iż Król Jmć Francuzki, uznaje nasz rząd terazniejszy. Kilka dniami wprzód, poseł Rosyjski udzielił tegoż uznania, ze strony swojego NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, a inne Dwory sprzymierzone nie ociągały się z uczynieniem podobnej deklaracyi.

„Wczasy tych starań, dowiedziałem się dokładnie o planie od dawna knowanym przez powstańców, przez tych ludzi, którzy w imieniu prawości i starożytnych praw królestwa, dają poznać swoje niegodziwe zamiary, narzucenia nam obcego Monarchy. Jestem prawie pewny, iż rota przysięgi przez nich wykonanej, była posłana do Madrytu wice-hrabiemu *Canellas*. Lecz zostawmy domysły, a mówmy tylko o faktach.

„Postanowiłem wysłać gońców do *Lisbony* i do *Paryża*, oświadczać ustnie każdemu z posłów przytomnych w Madrycie, iż jeżeli wybuchną jakie zamieszki w Portugalii, ani do mego rządu, ani do mnie nie ma należeć odpowiedzialność, za zaniechanie potrzebnych zapobieżień. Przyrzekli mi, odnieść się w tem znowu do swoich Dworów.

„Udałem się potem do ministra angielskiego, który nie chciał znajdować się na ucałowaniu ręki d. 1 października, dając za przyczynę niepewność, w jakiej zostawał, względem odebrania broni od naszych zbiegów. Krok ten był skuteczny: *Don Manuel Salmon* doniósł mi d. 5, iż Król Jmć wydał rozkaz złożenia broni, nakazując razem wice-hrabiemu *Canellas* oddalić się z Madrytu w trzy dni, a z Hiszpanii w przeciągu miesiąca. Przystałem więc dopominać się o pasporta, a nasz rząd zawiesił robienie przygotowań do obrony, przeciw wkroczeniu, którym był zagrożony.

„Lecz któżby uwierzył, iż gdyśmy polegali

na obietnicach rządu hiszpańskiego, rząd ten nie przerywał swoich działań tajemnych? Wykryło się to wkrótce, przez powstanie margrabiego *Charles*, i rokosz regimentów algarwijskich.

„Wszakże było to właśnie w owym czasie, gdy gabinet Madrycki zapewnił mię, iż dał rozkaz *Hr. Casa-Flores*, swojemu posłowi przy naszym dworze, porozumieć się z ministeryum spraw zagranicznych, dla otrzymania złożenia broni.

„W tym przeciągu czasu, wielu ministrów zagranicznych, a mianowicie poseł francuzki otrzymał instrukcyje stanowcze, celem skłonienia rządu hiszpańskiego, do przywrócenia obiecanych. Rząd francuzki, który w całej tej sprawie, działał ze szczerością i słusnością właściwą wielkiemu Monarsze, ster jego trzymającemu, i wyższemu charakterowi osób składających jego ministeryum, nie przestał na przesłaniu tych instrukcyi; owszem podał też same rady gabinetowi Madryckiemu, za pośrednictwem Xięcia *Villa Hermosa*.

„Jednakże, żadna z obietnic ministrów hiszpańskich nie wzięła skutku. Możnaż więc wątpić, że dowódcy na granicach mieli rozkazy tajemne?

„*P. Lamb*, minister angielski, wspierał mocno moje domaganie się, i nie ukrywał, że będzie zmuszony opuścić Madryt, jeśli nie pospieszą z wymierzeniem sprawiedliwości.

„W takim zostawaliśmy położeniu, gdy Królowna Regentka, w swoim zagajeniu izb, oznajmiła, iż jej dostojny brat *Don Miguel* wykonał wierną i prostą przysięgę na ustawę. Wziąłem to za pochop do nowszych i natarczywych nalegań; lecz *Don Manuel Salmon*, powtórzył mi jak i dawniej, że rząd hiszpański musi wprzód dowiedzieć się, co myślą jego sprzymierzeńcy.

„Czyliż uwierzycie, Szanowni Parowie! aby chciano podać w wątpliwość wykonanie przysięgi Infanta *Don Miguel*? Wszakże to jest aż nadto pewna, iż wiele osób znakomitszych nie chciało temu wierzyć na dworze Madryckim, pod pozorem, jakoby poseł hiszpański w Wiedniu, nie wspominał o tem w swoich depezbach.

„Odniosłem się przez pisma do posłów francuzkiego i austryackiego.

W chwili (10 listopada) gdy miałem złożyć moją notę pierwszemu, odebrał on depezbę z Paryża, w których znajdowała się kopia oświadczenia, uczynionego przez barona *Damas* posłowi hiszpańskiemu. W odpowiedzi swojej nazajutrz d. 11, doniósł mi, iż rozstrzygnięcie trudności, nie należało do niego, i, że się w tem odniesie do swego dworu. Poseł austryacki odpowiedział mi, że nie otrzymał instrukcyi, i że nie potrzeba czynić żadnego nowego kroku, ku otrzymaniu przyznania naszego rządu.

„Dowiedziałem się później, iż dwór Madrycki uwiadomiony został urzędowie o zaręczynach Infanta *Don Miguel*. Na tem więc oparłem moje domaganie się o odpowiedź kategoryczną; jeszcze ona była zwlekaną, a ja postanowiłem wyjechać. Wiedziałem pewnie, że minister angielski nie przestanie domagać się w tymże, co i ja celu.

„Powstańcy wkroczyli w nasze granice d. 25 listopada. Gabinet Madrycki dowiedział się o tem d. 26, i dopiero wtenczas oświadczył, że zbiegowie portugalscy nie będą więcej przyymowani do Hiszpanii.

„Jakkolwiekby rząd nasz czynił co był powinien. Nie zawiódł się w ufności pokładanej w wiernych przyjaciółach Portugalii i Mocarstwach sprzymierzonych. Z resztą, to, co mówię, nie ma na celu doradzać rządowi zakładania całej swojej nadziei na posilkach obcych: widoczną jest rzeczą, iż te posilki nie mogłyby przybyć w porę, ku odparciu napaści w tej chwili na nas wymierzoney.

„Lecz, pewny jestem, że większość woysk jest wierną Królowi *Don Pedro* i oyczyźnie, i że nasi jenerałowie potrafią odeprzeć zbuntowanych do Hiszpanii; a pomoc Anglii uważam tylko za potrzebną do utrzymywania nadal naszej spokojności zewnętrznej. Będziemy domagali się od Hi-

szpanii zaręczeń, aby podobne wypadki więcej się nie ponawiały. Wielkie Mocarstwa starają się o pokoy Europy: sprawa Portugalii nie może przeto byż im obojętną."

TURCYA.

Stambuł dnia 10 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Flotta otomańska, pod dowództwem kapitana baszy, weszła do portu Stambulskiego d. 27 listopada. Składa się ona ze 25 okrętów, pomiędzy którymi znajduje się wiele pięknych fregat; osada jej wynosi do 4,000 żołnierzy morskich, wyćwiczonych na sposób europejski, przez oficerów francuzkich i egipskich. Uważano, iż mają więcej wprawności i zręczności w obrotach, aniżeli regimenta formowane w stolicy.

Podczas pobytu swojego w Dardanellach, wielki admirał znajdował się na uczcie, wydawanej przez baszę, dowodzącego w ciążynie. Wszyscy oficerowie floty byli także na tę ucztę zaproszeni. Przydają, jakoby wielu potem stracono z pomiędzy oficerów morskich i galeondźów (żołnierzy arsenalnych).

Doniesienia otrzymane z Alexandryi, zbijają pogłoskę, doszłą tu z *Santarin*, jakoby flota egipska wyruszyła do Morei. Przeciwnie, zdaje się, iż posłanie nowej wyprawy jest ciągle odwlekane, prawdziwey atoli przyczyny tej zwłoki nie wiadomo.

Flotta *Mechmeta-Ali* zebrana w porcie Alexandryjskim, składa się ze 3 fregat, 7 korwet, 18 brygow wojennych i 22 statków przewozowych; kilkanaście statków pod banderą europejską, przygotowano do dopełnienia liczby pierwszych. W chwili odejścia listów zawierających te szczegóły, korweta zbudowana w Marsylii staraniem P. *Livron*, i przeznaczona do wzmożenia tej eskadry, zawinęła do portu. Co się tyczy wojsk lądowych, żadnych jeszcze nie czyniono przygotowań do ich wyprawy; znajdowały się one dotąd w obozie *Kamka*, niedaleko Kairu. Z drugiej strony, dowiadujemy się z listów, pisanych z Archipelagu, iż *Ibrahim* basza zściąga całe swoje siły do Modonu, mając niby zamiar uderzyć na *Hydrę*, jak tylko flota jego oycy przybędzie. Przydają, że wielkie panuje nieukontentowanie pomiędzy jego wojskami, które nie pobierają żołdu od kilku miesięcy; że się o niego natarczywie dopominają, i że się nawet skutki nieposłuszeństwa widzieć dały.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 13 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Jeneralny intendent policji Królestwa, ogłosił d. 12 postanowienie następujące:

"Zważając nadużycie, które sprawiło teraz połączenie się ludu, i potrzebę odnowienia dawnych porządków, ku utrzymaniu spokojności publicznej, bezustannie naruszanej przez niepomowanie umysłów, rozkazano co następuje:

"Wszelkie skupienie się ludu po ulicach lub placach stolicy i innych miast, nie mające na celu targu lub obrzędu religijnego, surowie jest zabronione, tak w nocy, jako i we dnie.

"Ronty mieyskie i patrole wojskowe, rozpraszać będą te skupienia się, każdy opierający się będzie aresztowany i karany wedle surowości praw.

"Każdy, ktokolwiekby wewnątrz lub zewnątrz gromad, naigrawał lub wyzywał inne osoby różniące się w zdaniu, będzie imany i sądzony.

"Rząd konstytucyjny jest rzędem porządku, umiarkowania i słusznosci: jedynemi jego nieprzyjaciółmi są, nie ci tylko, którzy powstają przeciw niemu z orężem w ręku, lecz jeszcze ci wszyscy, którzy się oświadczaają jego zaciętymi prześladowcami, albo ich najgorliwsi obrońcy, idąc za podey-

rzliwością i nieukontentowaniem, i zrywając jedność, tak pożądaną w wielkich zdarzeniach."

— Dnia 16. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta tuteysza umieściła rapport Hrabiego *Villaflor* przesłany Ministrowi wojny, z doniesieniem, iż d. 10 b. m. spotkał w okolicy *Alegrete* tylną siraż powstańców, złożoną z dwóch szwadronów jazdy i kilku batalionów piechoty, pod dowództwem *Magessego*. Podpółkownik *Mascaremhas* poraził powstańców, którzy ze stratą 25 ludzi zabitych i 29 zabranych w niewolę, przez góry dostali się do granicy hiszpańskiej. Hrabia *Talpa* który przybył z dywizji Hrabiego *Villaflor* dodaje, iż dywizya ta doścignęła powstańców z korpusu *Magessego*, i że natychmiast jeden szwadron, którego pierwszy oddział złożony był z oficerów głównego sztabu i samey szlachty, uderzył na powstańców i rozproszył ich. Jeńcy zeznają, iż dawnoby wrócili, gdyby im nie mówiono, iż za powrotem wszyscy zostaliby rozstrzelani. *Magessi* wrócił do Hiszpanii, i udał się w stronę północną dla połączenia się z Margrabią *Chaves*.

Wiele rodzin wynosi się ciągle z *Oporto* gdzie panuje trwoga. Jeśli w przeciągu 10 dni flota złożona ze statków parnych nie przybędzie tam z wojskiem angielskim, powstańcy mogą zająć to miasto. Margrabia *Chaves* daje każdemu swemu żołnierzowi na dzień 160 reis (blizko zł. 1 gr. 15 pol.), oraz chleb, mięso i wino. Kassy jego są pełne, i wypłaca co 5 dni.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 18 grudnia.

(z Monitora Warszawskiego.)

Listy nadeszłe wczora z *Valladolid*, i dzisiejsze z *Lisbony*, donoszą: że się powstaniu nanowo powodzi, że zbiegowie portugalscy pod dowództwem *Sylveiry* doszli prawie bez oporu aż do *Acufe* i *Lamas*, i że zajęli wioski i miasteczka okoliczne, jako to: *Nuzellos*, *Valdenoguera* i *Carcedo*. Upewniają nadto, że powstańcy, za pomocą wielkiej liczby chłopów i ludu, opanowali na południu całą część kraju pomiędzy *Guadianą* i Hiszpanią, w co wchodziły prowincye położone między *Maurao* i *Dos Vargens* z północy na południe, i formują gatunek trójkąta, którego te dwa punkta i miasteczko *Aldeanora* są trzema kątami. Niektórzy z tych zbiegów, i powstańców chłopów, mieli dósądź aż na zachód *Algarbii*, wziąć *Detenca* i *Villasmar*, i mają się znajdować w znaczney liczbie pod północną stroną *Siery Monchique*.

Co do naszych liberalistów, mówią oni ale nie pokazując dowodów na poparcie tego co utrzymują, jedni: iż jenerał *Silveira* jest otoczony, i bliski poddania się; drudzy, że już wzięty i rozstrzelany z trzema swymi namiestnikami i adjutantami, pomiędzy którymi się znajdował jenerał brygady, *Hispan*, który się z nim złączył w *Zamora*; że wielka liczba rojalistów tak Portugalczyków jak Hiszpanów wzięta do niewoli, i bunt swój życiem przypłaci; że nakoniec pospólstwo *Lisbońskie* zdarło ze drzwi u naszego posła w Portugalii jenerał Hrabiego de *Casaflores* tarczę z herbami Hiszpanii, i powtórnie powybijało okna w jego mieszkaniu.

— Wilno. —

Dnia 12 terażniejszego miesiąca, to jest: w następującą Srodę, dana będzie Maskarada na dochód ubogich, w domu *W.W. Millerów*.

Dnia 9 terażniejszego miesiąca, dziesięcioletni *Franus Lopatta*, którego granie kilkokrotnie z upodobaniem raczyła przyjmować Publiczność tuteysza, wyjechał do *Kijowa*, zkąd ma jeszcze zamiar odbyć podróż do *Petersburga*, *Moskwy* i *Warszawy*.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 10 stycznia v. s. 1827 Roku.

1 Rada Seminarium Głównego Duchownego przy Uniwersytecie CESARSKIM Wileńskim podaje do wiadomości publicznej, że w terminach dnia 23, 25 i ostatecznym 31 stycznia m. t., stosownie do Najwyższego zezwolenia, odbywać się będzie w Sali Obrad Uniwersytetu licytacja na sprzedaż na czynsz wieczny domu poimionego Seminarium Alumnatum nazwanego, będącego na ulicy Biskupiej, z przynależnym do niego placem na przedmieściu Łukiszkach. Ktoby więc życzył do takowej licytacji należeć; może przeyrzeć warunki w Kancellaryi Uniwersytetu. Sekretarz Antoni Potocki.

1 Podaje się do wiadomości, iż w Rządzie CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego w dniach 17, 18, i 22 bieżącego miesiąca stycznia odbywać się będzie licytacja na reparacyę Kościoła Uniwersyteckiego S. Jana. Zyczący zatem podjąć się takowej reparacyi mają się stawić na czas oznaczony z prawnymi ewikcyami, o warunkach do licytacji, dowiedzieć się można w Kancellaryi Uniwersyteckiej. Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

1 Kommissya Sądowa Edukacyjna na gubernije Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwód Białostocki ustanowiona, stosownie do otrzymanego od swojej Zwierzchności zalecenia, przez szczególne odezwy obwiesciwszy possessorów dóbr i kapitałów pojezuitskich, osposobie zyskiwać się mającego z nich pojezuitskiego remanentu, postanowiła jeszcze trzykrotném umieszczeniem w gazecie podać do wiadomości: iż w skutek Najwyżey utwierdzonych w dniach 17 lutego i 31 grudnia 1825 roku Opinii Rady Państwa i danych Kommissyi od jey Zwierzchności osobnych poleceń, zyskiwaniem remanentów pojezuitskich w gotowiźnie, lub też rozrządzeniem względem zajęcia, sporządzenia opisań, czyli inventarzędów, i wyprzedaniem prawnym porządkiem z publicznych licytacji tych majątków, których possessorowie zebrany na nich remanent pojezuitskich doch. dów w przeciągu sześciu miesięcznego czasu nie opłacą w gotowiźnie, lub też nie ubezpieczą na osobney swobodney ewikcyi; zajmować się mają Rządy Guberskie i Izby Skarbowe za wzajemném z sobą zniesieniem się. Co się zaś tycze takiego ubezpieczenia remanentów, które dozwolono, według powyżcy przywiedzoney Opinii Rady Państwa, obróciwszy w kapitał zostawić u possessorów na procencie, lub też rozłożyć opłatę tego kapitału na pewne lata z doliczonym procentem; possessorowie dóbr i kapitałów pojezuitskich o obrócenie urosłych remanentów w kapitał, lub też o rozłożenie ich opłaty częściami na prawnych ewikcyach podawać mają prośby do téy Kommissyi; a przeto Kommissya uwiadomia: iż jeśli którego z possessorów jest życzeniem remanent pojezuitski obrócić w kapitał, czy do ciągłego procentowania, czyli też do opłaty częściami z doliczonym szóstym procentem, ma w tej mierze niezwłocznie podać do Kommissyi niniejszey prośbę i przedstawić prawny i dostateczny załóg; w przeciwném zdarzeniu, majątek zajęty zostanie przez Rząd Gubernski, według przepisanych prawideł; w czem Kommissya odniosła się do Rządow Gu-

bernskich i Izby Skarbowych, oraz uwiadowiła Jaśnie Wielmożnych Cywilnych Gubernatorów, w Guberniach do Wydziału Kommissyi należących. Roku 1827 miesiąca stycznia 7 dnia.

Członek Kommissyi w obowiązku Prezidenta Karol Hrabia Czapski.

Sekretarz Ignacy Jundziłł.

1 Stosownie do § 192 Najwyższego o kupiectwie postanowienia w dniu 14 gbra 1824 roku nastalego, którym powiedziano „kupca który od 1 stycznia nie wziął Swiadcstwa na „handel albo przemysł, jeżeliby już handlu nie „prowadził, zapisać niezwłocznie do liczby Po „sadzkich i ogłosić przez gazety“ Rada Miejska Wileńska zamieszozając w niniejszym Ogłoszeniu poimienny onych spisek, imo o tych którzy na rok 1827 wypisali się i wyhyli dobrowolnie z 3 Gildy Wileńskiego Kupiectwa a ci są: Samson Josielowicz Cheybas, Gierszon Leybowicz Hinzberg, Josiel Berkowicz Beyrak, Antoni Larywier, Karolina Symonowiczówna, Józef Pawłowski, i 2do o tych którzy w roku 1826 byli 3 Gildyi Kupcami a na rok 1827 do oney niezapisali się jakoto: Adam Nagrodzki, Izrael Pasz Szolom Daniłowicz Sakowicz Oszer Morduchowicz Klaczko Szloma Izraelowicz Seliber, Michel Dawidowicz Ochland, Jankiel Morduchowicz Wolkowicz, Abraham Izraelowicz Sztern, Ieko Lanhnos, Rubin Abramowicz Katz, Jankiel Szmóyłowicz Dowhowski, Lipman Hirszowicz Lindenblit, Liwsza Hłuskowa, Nochim Leybowicz Ayzensztat, Josiel Ickowicz Czernuszka, Szloma Szajowicz Olkin, Chayka Hirszowa Sterlicowa, Szmóyło Kopelowicz Mirkes, Hirsz Leybowicz Hamburg, Jonas Judelowicz Brod, Mowsza Benjaminowicz Natanson, Josiel Morduchowicz Zalkind, Chaim Aronowicz Leskies, Hirsz Chławnowicz Łapides, Lewin Lewinsztern, Natalia Kawrehina, i Dawid Leybowicz Lewinson. Zawiadania o tem wszystkich mających komercyę i interessa z kupiectwem iż wymienione powyżey osoby jako zaprzestały opłacać należne gildyjskie procenta, zostały z liczby kupcow wykassowanemi i do rzędu Posadzkich według powyżey zacytowanego paragrafu są zamieszozanemi. Jakowe ogłoszenie w Litewskim Kuryerze też Rada trzykrotnie zamieścić i otem Izbie Skarbowey Litewsko Wileńskiej Raportem donieść postanowiła. Roku 1827 miesiąca styczni 7go dnia.

Jan Buksza Prezydent Miasta Wilna.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

1 Oświadczenie w rzeczy następney. Niżey podpisany skłaniając się do nalegania i życzeń W. Wincentego Pietkiewicza Adwokata Subseliów Wileńskich pod datą 1 maja 1826 roku wydał mu generalną od siebie do wszystkich interessow plenipotencyą, z powodu czego W. Pietkiewicz nawet przez Gazetę Kurjera Litewskiego awizował zyskane odemnie na osobę swoją umocowanie. Lecz gdy natura każdej plenipotencyi zależąc jedynie od woli i ufności Aktora, w każdym czasie cofnąną bydlż może, ja więc nie mając żadnych takich interessow któreby wskazywały potrzebę utrzymywania Plenipotenta w osobie W. Pietkiewicza, wydaną jemu w dacie

wyżey pomienioney, plenipotencyą, a razem i instrument kapitulacyjny przeznaczający corocznie po rubli srebrnych 50 pensyą, cofam i uniekczmianiam. Gdyby więc w interessach moich nikt z W. Pietkiewiczem nie traktował, w układy żadne nie wchodził i reprezentacyi jego odemnie żaden Sąd nie przyjmował, niniejsze w tym celu zapisując w aktach publicznych oświadczenie, one dla wiadomości powszechney, takż do Gazety Kuryera Litewskiego podaję. Datt roku 1827 januaryi 5 dnia.

Kajetan Alexander Slepikowski Podchorąży Pułku Wilenskiego.

Roku 1827 miesiąca januaryi 5 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wilenskiego stawając osobiscie WJP. Kajetan Alexander Slepikowski Podchorąży Pułku Wilenskiego niniejsze oświadczenie wpisać do Protokołu podał i ono w tymże Protokole własnoręcznie podpisał.

Jest w aktach świadczą Regent W. Talatt. Takowe Oświadczenie dozwolono drukować dnia 9 stycznia 1827 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1. Woźny niżej własną ręką wyrażony, oznajmuję W. Janowi Tukale b. Kapitanowi woysk Polskich, iż z instancyi W. Dominika Skarzynskiego Skarb. Trock. w poparciu skargi od dekretu oczewistego Sądu Ziem. Wileń. na dniu 3 xbra 1826 roku ogłoszonego z W. Panem i successorami Moyżela, pozew według nauki prawa po W. Pana Jana Tukale Kapitana, do drzwi Sądowych na dniu 5 januaryi terażniejszego roku przybiłem, co ażeby do wiadomości Wmści doszło, i iżbyś od daty wyż zjaśnionej na rozprawę prawną za niedziel sześć przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Ciągłego Departamentu stanął. Obwieszczam Piotr Poczepowicz Woźny Ptu Wileń.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urnym Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu Powiatu Słonimskiego jako winnemu odpowiedź, zaś Barbarze z Ginettow Choroszewskiej b. Prezydentowej Ziemskiej Wilkomierskiej, Dyzmასowi Ginettowi Chorążemu Wilenskiemu, Antoninie i Pelagii córkom zeszłego Wincentego Ginetta, oraz Sofronii córce zeszłego Antoniego Ginetta Kracyczya Litewskiego pod opieką tegoż Dyzmаса Ginetta zostającym, Marcyannie Paprockiej z dokładem opieki Teresie z Łukaszewiczow Przeclawskiej pod assistencyą jej męża, Ur: Karola Przeclawskiego wywodowego Deputata powiatu Słonimskiego zostającej, Maryi z Kowalewskich Łukaszewiczowej Porucznikowej woysk Polskich z dokładem jej opieki i potomstwa, Tadeuszowi Borzymowskiemu b. Prezydentowi Grodzkiemu Słonimskiemu, oraz Marcinowi Borzymowskiemu Porucz: woysk Ross: i Michałowi Borzymowskiemu Majorowi woysk tychże, jako nieprzychodzącym z dopominkiem o successyą po zeszłej Dominice z Borzymowskich Przeclawskiej v Marszałkowej Słonimskiej we władaniu obli: Ferdynanda Borzymowskiego znajdującą się. Pozew przed Sąd Ziemski Słonimski na kadencyą januaryową lub po niej następną z instancyi UUr: Katarzyny Borzymowskiej Prezydentowej Ziemskiej Lidzkiej, Stanisława Szemiötha Podkomorzego Lidzkiego, Augustyna Szemiötha Porucznika gwardyi konney woysk Polskich, Krystyny z Ginettow Przeclawskiej Prezydentowej Granicznej Słonimskiej z dokładem Opieki, Honoraty z Studzinskich primo voto Ginettowej ad presens Osipowskiej matki, i Józefa jej syna pod opieką zostających, Maryanny z Roszko-

wskich b. żony zeszłego Ludwika Ginetta Kontrolera Kassy Menniczney Królestwa Polskiego, i nieletnich jej dzieci Alexandra, Tadeusza, i Ludwika synow, oraz Józefy, Kalixty i Maryanny córek pod opieką Ur: Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta Sekretarza Dyrekcyi Menniczney Królestwa Polskiego, Karola Morawskiego Assesora Sądu Głównego Wilenskiego jako opiekuna w imieniu nieletnich Ignacego, Józefa, Jana, Ferdynanda i Tadeusza synow, oraz Łucyi Maryanny, i Waleryi córek zeszłego Józefa Ginetta działającego, Leona, Jana, Juliana z dokładem ich honoru Łukaszewiczow, w referencyi do praw, ustaw krajowych, do oświadczenia w Aktach ziemskich Słonimskich w roku 1825 februaryi 27 dnia zapisanego, dowiedzionego procederu w Ziemstwie Lidz., do Remissy Sądu Głównego Grodzkiego 2go Departamentu, z tegoż processu nastaley i do dalszych dowodow w Sprawie złożyć się mających wynosi się oto: zesła Dominika z Borzymowskich primo voto Godebska a późniey Przeclawska v. Marszałkowa Słonimska, wzięwszy dość szczupły udział z majątkow ziemnych po rodzicach swoich, w miarę tych wartości przez ciąg pożycia z mężem swoim za wspólną pracą i staraniem do 150,000 złł: Polls: takowy zwiększyła, gdyż oprocz summ znacznych na kredytach będących, oraz u obli: Ferdynanda Borzymowskiego na zastawie majątku Borzymow alias Talkowszczyzna zwanym lokowanej summy, niemniey prócz brylantow, kleynotow, złota, srebra, i gardero-by, po smierci swojego powrotnego męża przez urząd Słonimski na spisanie delegowany, połowa ruchomości złłch 15,000 oceniona była, którą spłaciła też zesła Przeclawska, a tak ogólnym majątkiem nie długo się ciesząc zszedłszy bez dyspozycyi z tego swiata, naturalnym spadkiem successyi na Dellatorow, jako to: Jana, Leona, i Juliana Łukaszewiczow braci, i dalszych oraz na obli: Barbarę z Ginettow Choroszewską, Dyzmаса Ginetta Chor: Wilenskiego, Antoninę i Sofronią Ginettowny siostry, Marcyannę Paprocką, Teresę z Łukaszewiczow Przeclawską, Tadeusza Borzymowskiego b. Prezydenta Grodzkiego Słonimskiego, Marcina Borzymowskiego Porucz: woysk Ross: i Michała Borzymowskiego Majora woysk tychże i dalszych zostawiła po sobie, obli: Borzymowski powodowany chęcią odziedzieczenia całkowitego majątku, wraz nazajutrz po smierci zeszłej Przeclawskiej, z gronem swoich przyjaciół ostąpiwszy żalcą Katarzynę Borzymowską ciotkę swoją, czyli to przez się, lub też przez nainstynktowane osoby postarał się wmówić oney, że ona tylko sama jedna nie kto inny jest właścicielką całkowitego spadku po zeszłej Przeclawskiej, że dalsza familia do successyi nienależy i że ona powinna kontentować się exdotacyją summą, a tak wraziwszy żalcoy że jest aktorką, podpisania i zeznania darownego dokumentu bez żadney assistencyi i opieki nie prawnie na żalcey się Katarzynie Borzymowskiej z krzywdą dalszych współ successorow żalceych wymógł, za którym dokumentem summę sto kilkadziesiąt tysięcy wynoszącą z szacunku rozmaitey ruchomości sprzętow pojazdow, koni bydła, i innych żywiolow wynikającą, i nadto jeszoze krescencyą ze wszelkimi zapasami oceniwszy rubli ass: 5,000. Gdy to wszystko we władanie swoje zajawszy

utrzymuje dotąd, a z żalnymi sukcesorami w za-
 den układ do rozdzielenia pomienionego majątku
 przystąpić niechce, zmuszeni zatem Dellrowie
 poszukiwać krokami prawnymi, pozywają do Są-
 du i następnie proszą. 1mo z obłimym Ferdynan-
 dem Borzymowskim o komportacyą zastaw-
 nego Prawa na folwark Borzymow alias Talko-
 wszczyzna z Przeclawskiej wydanego, oraz obli-
 gow, inskrypcyow, kart, kontraktow, zapisow,
 i wszelkich innych pism po z: Przeclawskiej za-
 branych, niemniej jak też Regestrow Ekonomi-
 cznych, Inwentarzów, Rachunkow, i innych pa-
 pierow do wyswietlenia zabranego funduszu po
 zeszyłej Przeclawskiej posługujących, na dokła-
 dnym Regestrze, pod nayscisleyszym oprzysię-
 żeniem; 2do o wyswietlenie wszelkich summ
 przez obłigo za obligami służącymi zeszyłej Prze-
 clawskiej pouzyskiwanych, jako też ruchomości
 wszelkiej tak w różnych sprzętach, jako w ży-
 wiołach i w zapasach zbożowych na dokładnym
 regestrze; 3tio o sądenie całkowitego majątku
 po zeszyłej Przeclawskiej niesłusznie zabranego,
 a należącego do sukcesorow, w takiej części
 w jakiej na onych spadać powinien. 4to o pod-
 niesienie i skassowanie dokumentu w roku 1823
 gbita 29 dnia przez żalną Katarzynę Borzymo-
 wskę obłimu wydanego jako nieprawnie et cum
 lesione juris naturae wymożonego, 5to o zatwier-
 dzenie wszelkich dowodow żalcylich się, a o
 znikozemnienie obłigo, 6to z obłimi sukceso-
 rami zeszyłej Przeclawskiej, o nakaz onym łą-
 cznie z żalnymi dochodzenia wspólney sukcesyi
 jaka bydź może zostającymi w kondykcio z obłim
 Borzymowskim i tylko na przewłokę w sprawie
 dążącym, 7mo ze wszystkimi o bliższosc do
 dowodu i odvodu etiam juramentowego, 8vo o
 powrót wydatkow prawnych, i oto wszystkie co
 czasu sprawy udowodnionym będzie, z wolną te-
 go Pozwu poprawą.

Roku 1826 miesiąca decembra 7 dnia wo-
 zny niżej własnoręcznie podpisany zeznaje iż
 siedm Kopii Pozwu zgodnych z niniejszym Au-
 tentykiem w Sprawie JWW. i WWJ Panow
 Katarzyny Borzymowskiej Prezydentowny Lidz-
 kiej, Stanisława Szemiotha Podkomorzego Lidz-
 kiego, Augustyna Szemiotha Porucznika gwardyi
 woysk Polskich, Krystyny z Ginettow Przecla-
 wskiej Prezydentowey Granicznej Słonimskiej
 z dokładem opieki, Honoraty z Studzinskih pri-
 mo voto Ginettowey ad presens Osipowskiej
 matki, i Józefa jej syna pod opieką zostających,
 Maryanny z Roszkowskich b. żony zeszyłego Lu-
 dwika Ginetta Kontrolera Kassy mennicznej
 Królestwa Polskiego i nieletnich jej dzieci, A-
 lexandra, Tadeusza, i Ludwika synow, oraz Jó-
 zefa, Kalixty, i Maryanny córek, pod opieką
 Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta Se-
 kretarza Dyrekcyi mennicznej Królestwa Pol-
 skiego, Karola Morawskiego Assesora Sądu Głó-
 wnego Wilenskiego Opiekuna nieletnich Ignace-
 go, Józefa, Jana, Ferdynanda, i Tadeusza syn-
 ow, oraz Lucy, Maryanny, i Waleryi córek
 zeszyłego Józefa Ginetta, Leona, Jana i Julia-
 na Lukaszewiczow z dokładem ich honorow, przed
 Sądem Ziemskim Powiatu Słonimskiego na kadencyą
 trzy Królską w roku następnym 1827 sądzić
 się mającą, lub po niej następną, jedną, JW.
 Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu
 Powiatu Słonimskiego jako winnemu odpowiedź,
 drugą Marcyannie Paprockiej z dokładem jej

opieki i honoru, trzecią Tadeuszowi Borzymow-
 skiemu b. Prezydentowi Grodzkiemu Słonimskie-
 mu, czwartą Michałowi Borzymowskiemu majo-
 rowi woysk Ross: oczywiście w majątku Wie-
 rebiewiczach w Powiecie Słonimskim leżącym,
 położyłem, niemniej też Teressie z Lukaszewi-
 czow Przeclawskiej w assistencyi jej męża zo-
 stającej, oczywiście w folwarku Tuszewiczach,
 Maryi z Kowalewskich Lukaszewiczowey poru-
 cznikowey woysk polskich z dokładem prawney
 opieki osobiście w mieście Słonimie podałem, o-
 raz WW. Jmć. Panom Barbarze z Ginettow
 Choroszewskiej Prezydentowey, Dyzmasowi Gi-
 nettowi Chorążemu Wilenskiemu, Antoninie i
 Pelagii córkom zeszyłego Wincentego Ginetta i
 Sofronii córce zeszyłego Antoniego Ginetta i W.
 Marcinowi Borzymowskiemu, jako niemającym
 w tem powiecie osiadłości do drzwi Sądowych
 Ziemskich Słonimskich przybiłem. Andrzej Ju-
 tynski Woźny powiatu Słonimskiego.

Roku 1826 decembra 18 dnia przed Akta-
 mi JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Grodzkiemi po-
 wiatu Słonimskiego stanąwszy osobiście woźny
 wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu ze-
 znał przyjąłem i że jest zgodno w aktach pod
 N. 253 swiadczą Franciszek Kollatay pisarz
 Grodzki Słonimski.

Dozwala się drukować: Wilno 7 stycznia
 1827 roku Cenzor, Radzca Kollegjalny Symon
 Zukowski.

CENA NASION

Ogrodowych krajowych i zagranicznych w ga-
 tunkach naylepszych znajdujących się do sprzeda-
 nia w ogrodzie niżej podpisanego za Wileńską
 Bramą, idąc do Zielonego mostu na siennym Ryn-
 ku naprzeciw kościła święto Jerzego w Mieście Wil-
 nie pod Nrem 853 położonym.

	Sr. Kop.
Melissy	Łót 1 13
Lewkonia francuzka letnia pełna paczek 1	20
Resseda Oderata paczek 1	15
Groszku pachnącego paczek 1	15
Mayranu po	15
Bazyliki i Cząbrzu ogrodowego po	15
Ogórkow inspektowych holender- skich długich po	15
ditto angielskich białych po	15
ditto francuzkich zielonych długich	20
ditto kardyzonow małych	12
ditto gruntowych	4
Melonow w passy wielkich i francuzkich białych po	15
ditto francuzkich de Pesnas rannych	20
ditto Melonow kandelupow rannych płaskich	20
Kawonow ukraińskich wielkich i francuzkich rannych po	20
Kalafiorow holenderskich wielkich cypry- skich po	30
ditto rannych po	30
Pimpinella i borago czyli ogurecznik do sa- łaty po	15
Sałaty żółtey ranney inspektowey łot 1 po	15
Sałaty fancuzkiej nakrapianey ditto	15
Sałaty hiszpańskiej wielkich głów przedniey	20
Sałaty cukrowey wielkich głów po	15
Sałaty rasponki z pod śniegu używaney	20
Sałaty rzymskiej wielkich głów długiey	20
Endywii głowiastej fryzowaney zieloney i białey	20
Redysy miesięczney ranney różowey i białey	6
Redysy czerwoney i fioletowey przezroczystey	6
Redysy letniey czerwoney i białey długiey	4
Trybulki czyli kerbelu	10
Cybulki hiszpańskiej czerwoney wielkiej	10
ditto . . . ditto żółtey	10
Płodzistu wielkiego	7
Porow zimowych wielkich i letnich	12

Salerow holenderskich wielkich	10
ditto francuzkich gladkich wielkich	12
Szpinaku holenderskiego wielkiego	lot 3
Szczawiu w gatunku naylepszym liścia wielkiego	3
Szparagow holenderskich grubych	12
Burakow holenderskich czerwonych ćwiklo- wych	lot 5
ditto angielskich okraglych ćwiklowych	5
Marchwi pomaraniczowey ranney	7
Galarepy fioletowey i białey	lot 10
Kapusty białey holenderskiej wielkiej	10
ditto czerwoney na safate	11
ditto włoskiej fryzowaney safoyki	12
ditto brukselskiej	10
Brakwi żółtey angielskiej	10
ditto czerwoney	10
Jarmazu zielonego i fioletowego fryzowanego	6
Rzodkwi zimowey czarney i białey	10
Pietruszki tatarskiej grubey	lot 4
ditto cukrowey wielkiej	ditto 90
Cykoryi ogrodowey grubey	ditto 12
Fasolu białego tyczkowego wielkiego funt 1	25
Grochu cukrowego strąca wielkiego funt 1	30

Drzewka fruktowe, jabłka, gruszki w różnych naylepszych gatunkach, Agrest angielski wielki we 4ch gatunkach, porzeczki holenderskie wielkie różowe i czerwone i białe przeroczyste; maliny amerykańskie wielkie żółte i czerwone, i orzechy tureckie. Winogrona. Róża centyfolia bledo różowa i biała. Czarna centyfolia; róży miesięczne w różnych kolorach. Oraz lanicera semper florens i caprifolium, i tartarica i inne rośliny kwiatowe zimą trwałe, do wysadzania klombow i okrycia altan służące, oraz ziół kwiatowych i do użycia potrzebnych. Życzący sobie nabyć za cenę pomierną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną,
Jakub Umiński.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za liczącą się niedoimkę na byłym tenitorze, Mińskiego, Radoszkowskiego i Dokszyckiego trunkowego odkupu, żydzie Iserze Lewszemu kupcu mińskim 32,566 rub. 48½ kop. będzie się przedawać z publicznego targu, tegoż Liwszycy i żony jego Hindy, dwupiętrowy dom murowany, blachą pokryty z dalszemi należącemi do niego przybudowaniami, sklepami, skrzydłem i ziemią, położony w mieście Mińsku na Szkolno-niemiskiej ulicy w 1 części pod N. 392, oceniony w niepalnych materiałach i plac 10,440 rub. assygn.; zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od czasu wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 decembra 1826.

Sowietnik i Kawaler Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Bobruysku postanowiono zrobić w 1827 r., zgodnie z planem i śmiętą, na ręce Berezynie pod fortecą, nowy pływający most, na który wyliczono, podług śmiety 31,460 rub. 6 kop., zatem życzący przyjąć na siebie zrobienie takowego mostu, zechcą przybyć na targi z prawnymi ewikoyami do Izby Skarbowey Mińskiej w terminach: 1szy d. 4, 2gi 7, a 3oi 8, a na przetarg 9 february następującego 1827 roku, gdzie okazane będą życzącym warunki do targow, plan i śmieta. Dnia 23 decembra 1826 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.
Stołu Naczelnik Czeczot.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za liczącą się niedoimkę na byłym tenitorze Witebskiego i Siebiezkiego trunkowego odkupu obywatelu Józefie Święcickim, przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznych targow, należący do Kawenta po tym Święcickim, dokszyckiego mieszczanina żyda Leyzera Kremera, dom murowany dwupiętrowy, położony w miasteczku Dokszycach w powiecie borysowskim, na ulicy Bolhinowskiej, z przybudowaną kuchnią i sklepami, oceniony wprzód 18,750 rub. assygn., a potem z przyczyny jego zruynowania w 1812 przez woyska nieprzyjacielskie, oceniony 3833 rub.; zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi, w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 grudnia 1826 roku.

Sowietnik i Kawaler Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych od obywatelki Anny Palewiczowey 1380 rubli assygn. podług postanowienia dnia 21 oktobra t. r. u czynionego, oddano na publiczną sprzedaż nieruchomy tej Palewiczowey majątek, w Borysowskim Powiecie położony, nazywający się Dalwa, mający dymow włościańskich 3, a w nich dusz pięci męzkiey 3, żeńskiey 4; ziemi pod włościanami włok 3; dochodu rocznego za 3ch dymow, wyliczono 138 rubli, a 100letnia proporcya stanowi 1380 rubli assygnacyjnych, a zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci, od dnia wydrukowania ogłoszenia w S. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, gdzie to później nastąpi, we trzy miesiące; za przybyciem życzących do tego Rządu, okazane im będą inwentarz takowego majątku i warunki do targow. Dnia 4 grudnia 1826 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.
Powytozyk Zieniewicz.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za liczącą się niedoimkę na Szmuy-le Danowiozu Prorokowie za trzymany przezeń trunkowy odkop, przedawać się będą z publicznych targow dwa murowane domy, jeden dwupiętrowy, drugi mały, położone w mieście Mińsku na Zabernardyńskiej ulicy, pierwszy na własney Prorokowa ziemi, a drugi na mieskiej, ocenione oba w niepalnych materiałach 4259 rubli 75 kopiejek, a z palnemi 17039 rubli assygnacyjnych; zatem życzący kupić takowe domy zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi w S. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3oi we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 decembra 1826 roku.

Sowietnik Demjan Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

Wilno dnia 10 stycznia o. s. 1827 roku.

Numer 12 Dziennika Wileńskiego roku 1826,
zawiera następujące materye:

LITERATURA NAUCZNA. Szczęśliwy Dzień. (Dokoń.) — *P o d r ó ż e.* Pobyt P. Szabelskiego w osadach rossyjsko-amerykańskich — *KRAJOPISARSTWO.* Kurdistan — *H i s t o r y a.* Historia wypraw morskich zamieszkania w Francyi Normandów. (Dokończenie) — *S T A T Y S T Y K A.* Krótkie opisanie miasta Mariupola i jego okręgu w r. 1825 — *C H E M I A.* O stosunku żelaza we krwi, i t. d. Rozbiór istoty krystalicznej powstającej w czasie robienia kwasu siarczanego, O kwasie melitycznym — *H Y D R A U L I K A.* O wodociągu Kopernika we Fruenburgu — *B O T A N I K A.* O roślinach europejskich — *M I N E R A L O G I J A.* Mineralogiczno-statystyczne wiadomości o Gruzji. Opisanie nowo-odkrytych lub mniej znanych minerałów. — *N A U K I S T O S O W A N E.* O lucernie chmielowej i jej użyciu na paszę. Uprawa szpinaku Nowo-Zelandzkiego. Opisanie gospodarstwa na wyspie Fehmern (Dokonc.). Owca Karamańska. Liście drzewa kokowego, jedyny środek na uśmierzenie głodu. Popiół, jedyny i najszybszy środek przeciw grzybowi porastającym na ścianach budynków. O sposobie robienia szkła w nie których fabrykach rossyjskich. Sposób zdobywania farb w wielkiej ilości z drzew farbierskich. Sposób wyprawiania i farbowania skórki jagnięcych. Nowy sposób wymywania plam, z materyj jedwabnych, wełnianych i bawełnianych. Farbowanie skórki do oprawiania książek. Obijanie okretów skórą. Farba żółta Neapolitańska i Montpelijerska. Skład farby żółtej Montpelijerskiej. Skład czarnej farby do tuszu chińskiego podobnej. Nowy sposób przygotowywania gummy sprężystej; także. Perły naśladowane z metalu. Sposób polerowania agatów, krwawników i innych twardych kamieni. Wydoskonalony sposób robienia kapeluszy puchowych. Wybor słomy do plecienia. Kompozycja do powlekania dachów, wynaleziona p. P. Piu. Jakim sposobem Anglcy robią stalowe i żelazne sprzęty koloru popielatego. Próba stali przed użyciem jej do roboty; O przepędzaniu olejku terpentynowego — *N O W I N Y N A U K O W E.* Akademia umięt. w Paryżu. Towarzystwo w Arras. *Nekrologi:* Herberski, Siostrzenciewicz, Sewergin, Malte-burn. *Starożytn.* *Podróże.* *Nowe dzieła:* Polskie. Rossyjskie. Cadzoziemskie. Dzieła rzadkie

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Ur. Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu ptu Słonimskiego jako niesłusznie utrzymującemu majątek po zeszyłej Dominice z Borzymowskich Przeclawskiej i winnemu odpowiedź, UUr. zaś Barbarze z Ginetów Choroszewskiej b. Prezydentowej Ziem. Włkom., Dyzmowski Ginetowi Chorążemu Wileń., Antoninie i Pelagii córkom z Wincentego Ginetta Por. w. p. oraz Sofronii córce z Antoniego Ginetta Krayczyca Lidzkiego pod opieką tegoż Dyzmasa Ginetta zostających, Marciannie Paprockiej z dokładem opieki, Teressie z Łukaszewiczów Przeclawskiej pod asystencyą jej męża, Ur. Karola Przeclawskiego wywodowego Deputata ptu Słonim. zostającej, Maryi z Kowalewskich Łukaszewiczowej Por. woysk Pol. i jej potomstwu, z dokładem jej opieki, Tadeuszowi b. Prezydentowi Grodz. Słonim., Marcinowi Por. woysk Ross., i Michałowi Majorowi woysk tychże Borzymowski, jako nieprzychodzącym z dopominkiem o sukcesyą po zeszyłej Dominice z Borzymowskich Przeclawskiej v. Marszałkowej Słonim. spadłą na onych, i nakoniec Ur. Tadeuszowi Borzymowskiemu Prezyden. Grodz. Słonim., Jerzemu Protassowiczowi Assesorowi Sądu Głów. Grodzień. 2go Depar., Karolowi Przeclawskiemu Deputatowi wywodowemu ptu Słonim. jako pieczętarzom, Ignacemu Korzunowi b. Adwokatowi Sub. Słonim. jako świadkowi naocznemu całej czynności, i Anzelmowi Chodorowiczowi, jako robiącemu inwentaryą, oraz Tadeuszowi Lipskiemu Por. woysk Ross. będącemu na ów czas naocznemu świadkowi czynności obzał. Borzymowskiego, Hieronimowi Przeclawskiemu b. Pisarzowi Ziem. Słonim. jako Urzędnikom Dyżurnemu, i Ignacemu Nielubowiczowi Regentowi Ziem. Słonim. jako przyjmującemu dokumentu przyznania do przywładzenia w sprawie, Pozew

przed Sądem Ziem. Słonim. na kadencyą januaryową lub po niej następną w roku 1827 sędzię się mającą, z instancyi UUr. Katarzyny Borzymowskiej Prezydentowej Ziem. Lidz. pod asystencyą opieki będącej, Stanisława Szemiotha Podkom. Lidz., Augustyna Szemiotha Por. Gwardyi konney Woysk Pol., Krystyny z Ginetów Przeclawskiej Prezydentowej Gran. Słonim., z dokładem opieki, Honoraty z Studzińskich primo voto Ginetowej ad presens Osipowskiej matki, i Józefa jej syna pod opieką zostających, Maryanny z Roszkowskich b. żony z. Ludwika Ginetta Kontrolera kassy Mennicznej Królestwa Pols., i nieletnich jej dzieci Alexandra, Tadeusza, i Ludwika synów, oraz Józefy, Kalixty i Maryanny córek pod opieką Ur. Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta Sekretarza dyrekcyi Mennicznej Królestwa Pol., Karola Morawskiego Assesora Sądu Gł. Wileń., jako opiekuna w imieniu nieletnich, Ignacego, Józefa, Jana, Ferdynanda, i Tadeusza synów, oraz Łucyi, Maryanny, i Waleryi córek zesz. Józefa Ginetta działającego, Leona, Jana, i Juliana Łukaszewiczów z dokładem ich honorów, w referencyi do praw ustaw krajowych, do oświadczenia w Aktach Ziem. Słonim. w roku 1825 februry 27 dnia zapisanego, do procederu w Ziem. Lidz. prowadzonego, do Remissy Sądu Głów. Grodzień. 2go Depar. powodem takowego procesu nastaley, do świadectw mających się przynieść przez obżalnych w tem względzie pod juramentem i do dalszych dowodów w niniejszej sprawie jakie delatorowie okazać mogą, wynosi się o to: zesła Dominika z Borzymowskich primo voto w zameściu Godebska secundo voto Przeclawska v. Marszałkowa Słonim. z wziętego majątku po rodzicach swoich dość szczerpłey części w miarę zostawionego dalszey familii swojej, przez ciąg pożycia swojego tak z pierwszym jako i z powtórnyim mężem (do 150,000 zł. pomnożyła takowy, a władając i rządząc onym, po zeyściu powtórnyim męża, gdy Urząd Słonimski na zinwentowanie pomieniennego majątku zjechał, opisując takowy, wartość onego prócz złota, srebra, i klejnotów, zł. 30,000 przez opisanie swoje i zrobioną taxę wykazał, za którego połowę zesła Dominika z Borzymowskich Przeclawska zł. 15,000 gotowemi pieniędzmi opłaciwszy, sama jedna stała się właścicielką całości, po czém dość krotko urządzając onym, gdy z tego świata bezpotomnie zesła, folwark Borzymow Alias Talkowszczyzna w possessyi zastawney dożywotniey będący, z całą gospodarką, wszelką ruchomością, i sprzętami, oraz z wielu innemi rzeczami, prócz złota, srebra, i klejnotów, znajdujących się w summach gotowych jako i na kredycie będących, oprócz zastawney summy na Burzymowie Alias Talkowszczyźnie, do 150,000 zł. Pol. wynoszącej majątek zostawiła, w jakowym to razie gdy żalca Katarzyna Borzymowska powodem śmierci swojej siostry będąc dotkniętą żalem mniej tego dostrzegać mogła, że sama jedna nie była nigdy aktorką całkowitego majątku, wtedy obżalny Borzymowski trafiwszy na ten moment, bo właśnie nazajutrz po zgonie zeszyłej Przeclawskiej, wyjednał strachem processu, że żalca Katarzyna Borzymowska ze wzmienionych pobudek, nie

wchodząc w rozbiór rzeczy, a będąc tylko przez obbligo uręczoną całkowity majątek nienależący do siebie z krzywką dellrów jako i successorów nieprzychodzących, nie mając przy sobie żadney prawney assistencyi, ani też osoby mogącey w tem razie doradzić, na papierze nie odpowiednim waloru zapisaney summy, a tém samem ze szkoda Monarszego Skarbu, i naywyraźniey nie wedle Prawa, bo nie w Kancellaryi Ziemskiej Słonimskiej lecz w Folwarku Talkowszczyźnie bez Kommenderowki Aktowego Regenta Dokument darowny oblił Borzymowskiemu na cały majątek przyznała; przez taki więc krok widząc się bydz Dellrowie skrzywdzeni, gdy liczne dopominki o powrót czynili, a obliłny Ferdynand Borzymowski oświadczają w części tylko należność żallm zwrócić, po ósm tylko tysięcy złł. na schodę jedną od powinney satysfakcyi gdy się wzbrania, a przez to na proceder i wydatki prawne naraża, zmuszeni zatem Dellrowie doiskiwać się krcami prawnymi, pozywają obliłnych do Sądu i następnie proszą: imo z obliłm Borzymowskim, o podniesienie i skassowanie wydanego jemu przez żallca się Borzymowskę darownego Dokumentu jako nieprawnie na papierze niewalorowym, z krzywką wszystkich współ successorow wymożonego, zdo o komportacyą wszelkich pism i papierow po z. Przeclawskiej zabranych, a potrzebnych do wyswietlenia nieprawnie zawładanego majątku, niemniey też, złota, srebra, brylantow, i dalszych rzeczy tenże fundusz składających, na rejestrze dokładnym, pod nayścisleyszim oprysiężeniem onego 3tio o przysądzenie nabranego majątku przez obliłgo żallm się i o powrót onego, 4to o usunięcie wszelkich dowodow obliłgo a o approbatę tych jakie tylko przez Delatorow przyniesionemi zostaną; 5to z obliłmi współ successorami o zobowiązanie onych do wspólnego dochodzenia niesłusznie zabranego przez obliłgo Borzymowskiego majątku i w tem celu o nakaz wszelkich dowodow reprodukcyy, jakieby tylko w ręku obliłnych znajdować się mogły, po Juramentem, 6to z pozwanemi do przyswiadczenia pod przysięgą, jako to: z obliłmi Pieczętarzami Tadeuszem Borzymowskim, Jerzym Protossowiczem, i Karolem Przeclawskim, o nakaz wyjaśnienia jakim porządkiem wzmieniony Dokument nastal, z obliłnym Ignacym Korzunem jako swiadkiem i wpływającym do uzyskania tego Dokumentu, o wyznanie krokow obliłgo Borzymowskiego, przez jakie takowy Dokument otrzymał, z obliłnym Heronimem Przeclawskim Urzędnikiem Dyżurnym, i Ignacym Nielubowiczem Aktowym Regentem, o wykazanie gdzie takowy Dokument do przyznania przyjętym zostal, i z jakich powodow nie w Kancellaryi i przed Aktami, kiedy na to Urzędowey Kommendorowki nie bylo, z oblił. zas Tadeuszem Lipskim jako urządzającym naowczas tym majątkiem i Anzelmem Chodorowiczem jako robiącym Inwentacyą, o wyswietlenie dokładne wszystkich rzeczy w tem majątku znajdujących się a przez obliłgo Borzymowekiego zabranych, 7mo i nakoniec ze wszystkiemi o bliższosc do dowodu i odvodu etiam juramentowego, o powrót expensow prawnych, i to wszystko co czasu sprawy proszonym i dowiedzionym będzie, z wolną tego Pozwu poprawą.

Roku 1826 miesiąca Decembra 7 dnia Wożny niżej własnoręcznie podpisany zeznają. Iż trzynaste kopii pozwu zgodnych z niniejszym autentykiem w sprawie JWW. i WW. Jmć Pa.

now Katarzyny Borzymowskiej Prezyden. Lidzkiej, Stanisława Szemiotha Podkomor. Lidzkiego, Augustyna Szemiotha Por. Gwardyi Woysk Pol., Krystyny z Ginetow Przeclawskiej Prezydentowey Gran. Słonim. z dokładem opieki, Honoraty z Studzińskich primo voto Ginetowey ad presens Osipowskiej matki i Józefa jey syna pod opieką zostających, z Maryanny z Koszkowskich b. żony zeszelego Ludwika Ginetta Kontrolera kassy menniszney Królestwa Polskiego i nieletnich jey dzieci, Alexandra, Tadeusza i Ludwika synow, oraz Józefy, Kalixty i Maryanny córek pod opieką Stefana Ginetta będących, Stefana Ginetta sekretarza dyrekcyy menniszney Królestwa Polskiego, Karola Morawskiego asseora Sądu Głównego Wileńskiego opiekuna i nieletnich Ignacego, Józefa, Jana, Ferdynanda i Tadeusza synow, oraz Lucyi, Maryanny i Waleriy córek zeszelego Józefa Ginetta. Leona, Jana i Juliana Łukaszewiczow z dekladem ich honorow, przed Sąd Ziemski Ptu Słonim. na kadencyą trzy Królską w roku następnym 1827 sądzić się mającą lub po niey następną. Jedną JW. Ferdynandowi Borzymowskiemu Podkomorzemu Ptu Słonim. winnemu odpowiedź. Drugą Mareyanie Papprockiey z dokładem opieki i honoru. Trzecią Tadeuszowi Borzymowskiemu b. Prezydentowi Grodzkiemu Ptu Słonim. Czwartą Michałowi Borzymowskiemu Majorowi Woysk Ros. Piątą takż Tadeuszowi Borzymowskiemu jako pieczętarzowi ooczywiście w majątku Wierebiewiczach w Powiecie Słonim. leżącym, pożyczem; niemniey też Jerzemu Protassowiczowi asessorowi Sądu Głgo Grodzień. 2go Depart. w majątku Borkach, Karolowi Przeclawskiemu Deputatowi wywodowemu Ptu Słonim. osobiście w Mieście Słonimie, Anzelmowi Chodorowiczowi b. Adwokatowi Sub. Słonim. w Mieście Słonimie w domie jego. Tadeuszowi Lipskiemu Por. Woysk Ross. osobiście w Mieście Słonimie, Hieronimowi Przeclawskiemu Pisarzowi Ziem. Słonim. takż osobiście i Ignacemu Nielubowiczowi Regentowi Ziem. Słonim. w Mieście Słonimie podalem; zaś WWJ Panom Barbarze z Ginetów Choroszewskiej Prezydentowey, Dyzmasowi Ginetto wi Chor. Wileńskiemu, Antoninie i Pelagii córkom zeszelego Wincentego Ginetta oraz Sofronii córec z. Antoniego Ginetta, Marcinowi Borzymowskiemu i Ignacemu Korzunowi b. Adwokatowi Sub. Słonim. jako niemającym osiadłości do drzwi Sądowych Ziemskich przybiłem i o terminie stawania przed Sądem zawiadomiłem. Andrzej Jutyński Wożny Ptu Słonim.

Roku 1826 Decembra 4 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY Mości Grodzkiemu Ptu Słonimskiego stanawszy osobiście Wożny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu zeznał. Przyjąłem i że jest zgodno w aktach pod N. 259 świadczę. Franciszek Kołtaty Pisarz Grodzki Słonimski.

Dozwala się drukować 7 stycznia 1827 roku Cenzor Radca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Niżej podpisani przybyli z Derptu, mający z sobą rozmaite plany piecow, podług których postavili już kilka piecow w pałacu JW. Pusłowskiego na wielkiej ulicy, uwiadamiają Prześwientną Publicznosc, iż podług tych planow można u nich obstalować piece, które wystawić w krótkim czasie obowiazują się. Mieszkają za Ostrą Bramą w domu Siekierzyńskiego pod N. 1,263. Zabawiają w Wilnie do 10 stycznia t. r.

Mikołaj Szczegolew.
Alexander Lunin.

Niżej podpisany ma honor uwiadomić PP. Prenumeratorów na dzieło

POD TYTUŁEM:

CHRYSTYANA REICHARTA
SKARB ROLNICZY I OGRODOWY,

Z ZASTOSOWANIEM DO KLIMATU TUTEYSZEGO,

PRZEŁOŻONY PRZEZ

JANA RYCHTERA,

że wyszedł znowu jeden tom tego dzieła

O UPRAWIE ROSLINNEY W OGOLNOSCI.

Tom ten (który rzeczywiście jest tomem *pierwszym*), uważać należy za ogólny wstęp do całego dzieła: obejmuje bowiem ważniejsze szczegóły ściągające się zarówno do uprawy roślin polowych czyli rolniczych, ogrodowych i sadowych. Przygotowawczy ten wstęp do dzieła Reicharta służy nietylko do ogólnego wystawienia zawartych w niem rzeczy, ale razem do oszczędzenia miejsca, gdyż tym sposobem unika się w następnych tomach *powtarzania iedney rzeczy*. Każdy więc następny tom, oddzielną odnogę uprawy roślinney obejmujący, stanowić będzie *łącznie z tym pierwszym tomem*, odrębną całość: co zapewne nie będzie obojętnem dla osób zajmujących się tylko poszczególną jaką odnogą uprawy roślinney, jak *np.* uprawą roślin rolniczych, uprawą ogrodów warzywnych, sadów, pielęgnowaniem kwiatów ozdobnych i t. d. Dla wyobrażenia rzeczy tak w wyszłym teraz tomie I. Skarbu Rolniczego i Ogrodowego, iako i w dwóch wprzód wydanych zawartej, umieszcza się

REIESTR MATERYY.

T O M I.

WSTEP. O budowie, częściach składowych i pożywności roślin w ogólności.

CZĘŚĆ PIERWSZA. O składzie i własnościach fizycznych gruntu, oraz ich wpływie na uprawę roślinną. — **Rozdział I.** O warście rodzayney czyli wierzchniey. — Art. I. O głębokości warsty rodzayney. — Art. II. O fizycznym i wewnętrznym składzie i mieszaninie warsty wierzchniey. — *A*) O fizycznych i chemicznych własnościach gruntu, oraz częściach jego mieszaniny w ogólności. — I. O spójności. — II. O wilgoci. — III. O cieple czyli temperaturze. — IV. O ciężkości gatunkowej. — V. O własności połykania z atmosfery gazu kwasorodnego. — VI. O wpływie elektryczności i galvanizmu. — O chemicznych własnościach gruntu. — *B*) O różnorodnych stałych częściach do mieszaniny gruntu wchodzących, poszczególnie. — **Klasa I.** O gatunkach ziemi. — I. O glinie i gatunkach gruntu gliniastego. — II. O wapnie (węglanie wapna) i ziemiach wapnistych. — III. O marglu i gruntach marglistych. — IV. O gipsie i gruntach gipsowych. — V. O niedokwasie żelaza i gruntach z nim połączonych. — **Klasa II.** O gatunkach piasku. — O piasku krzemienistym. — O innych piaskach. — **Klasa III.** O gatunkach kamieni. — **Klasa IV.** O gatunkach ziemi roślinney czyli pruchnicy. — O klasyfikacyi różnych gatunków gruntu. — O rozbiorze czyli rozpoznaniu mieszaniny i części składowych gruntu. — Sposobami mechanicznemi. — Sposobami chemicznemi. — O poznawaniu przymiotów gruntu z rosnących na nim roślin i t. d. — **Rozdział II.** O warście spodniey. — **Rozdział III.** O kształcie i kierunku powierzchni gruntu. — **Rozdział IV.** O położeniu gruntu względnie otaczających go przedmiotów. — **Rozdział V.** O atmosferze i klimacie.

CZĘŚĆ DRUGA. O poprawie gruntów do upraw roślinney przeznaczonych, w ogólności. — **Rozdział I.** O nawozach i poprawie mieszaniny gruntu, oraz służących do tego materiałów: — Art. I. O materiałach nawozowych czyli nawozach. — O gatunkach nawozu. — O sposobie utrzymywania przygotowania gnoiu. — O nawozie zwierzęcym. — O nawozie roślinnym. — O nawozie mieszanym. — O nawozach mineralnych. — Art. II. O środkach podniecających i środkach rozkładających. — Art. III. O środkach poprawiających. — **Rozdział II.** O osuszaniu gruntów. — O przyczynach zbyteczney wilgoci. — I. Środki do wstrzymywania wody, aby nie przystępowała do gruntów. — II. Środki do odprowadzenia zbyteczney wody na gruntach się znajdujących. — III. Środki do uczynienia, obecney na gruncie, wody mniej szkodliwą. — **Rozdział III.** O zwilżaniu czyli zalewaniu wodą. — O własnościach wody do zwilżania przeznaczoney. — O ilości wody do zalewania potrzebney, oraz środkach iey otrzymania i dostarczania. — O zalewaniu stojącym. — O zalewaniu spływnem. — O zwilżaniu wodą przesiękającą. — **Rozdział IV.** Dobycie gruntu czyli przygotowanie jego do uprawy. — O nałożeniu czyli narzucaniu i zdejmowaniu gruntu. — O naniesieniu lub wyniesieniu ziemi, za pomocą wody. — (O łakach spływnych). — O przewracaniu gruntu. — O usposobieniu do uprawy roślinney: — 1) bagien i czarnoziemiu błotnistego; — 2) odłogów czyli dyrwanów; — 3) gruntów wrzosowych czyli wrzosem pokrytych; — 4) gruntów z lasu dobytých czyli karczowanych; — 5) nieurodzaynych piasków i wydmuchów; — 6) gruntów kamienistych i — 7) skalistych; — 8) zbytecznie spadzistych i stałych pochyłości gór; — 9) gruntu na wrywanie i uszkodzenie od wody wystawionego. — **Rozdział V.** O zabezpieczeniu czyli ogrodzeniu gruntów. — Płoty samorodne czyli żywe. — Martwe ogrodzenia z drzewa. — Soiany z gliny i z ziemi. — Mury kamienne. — Wały kamienne. — Wały z ziemi. —

Rowy, czyli fosy. — *Rozdział VI.* O oczyszczaniu gruntów z zielska. — O szkodliwości zielsk. — O ich rozradzaniu się. — O środkach przeciw rozszerzaniu się zielska, w ogólności. — O środkach oczyszczenia gruntu z krzewiących się na nim zielsk, w ogólności. — W szczególności o zielskach, które pospolicie roją i ogrody zabrudzają. — *A)* Zielska jednoroczne i dwuroczne. — *B)* Zielska długotrwałe. — O zielskach łąkowych, w szczególności. — *Rozdział VII.* O wstrzymywaniu i niszczeniu robactwa i innych w uprawie roślin szkodliwych zwierząt. — O wróblach, srokach, gołębiach, kurach. — O zaiącach, szczurach, myszach, kretach. — O świerszczach, glistach czyli dżdżownikach ziemnych, ślimakach, mrówkach, osach, szczypankach. — O chrząszczach, liszkach chrząszczowych, pętlach ziemnych. — O gąsienicach i mszycach.

CZĘŚC TRZECIA. O nasionach w ogólności: ich hodowaniu, przygotowaniu, przechowywaniu. — O początkach roślin uprawnych, oraz ich odmianach. — O wyradzaniu się roślin gospodarskich. — O handlu nasionami i zachodzącym w nim oszukaństwie. — O rozpoznawaniu nasion, we względzie rzeczywistości ich gatunku. — O pielęgnowaniu dobrych nasion. — O zbieraniu nasion. — O suszeniu i dośpiwaniu nasion. — O tak nazwanem fermentowaniu nasion. — O przygotowaniu i oczyszczeniu nasion. — O przechowywaniu nasion. — Jakie nasienie wybierać należy do siania? — O odmianianiu nasion. — O moczeniu i beycowaniu nasion. — O trwaniu własności wschodzenia w różnych nasionach. — Ile się nasienia na jednym morgu zasiewa?

Cena tomu I. na papierze białym Rub. 1. kop. 20.
na papierze zwyczajnym . . . — 1.

T O M II.

OGRODY WARZYWNE.

CZĘŚC PIERWSZA. O uprawie ogrodów warzywnych czyli kuchennych w ogólności.

Wstęp. — Wyobrażenie o ogrodach kuchennych. — O pożytku z uprawy ogrodów kuchennych. — *Rozdział I.* O potrzebnych własnościach ogrodu kuchennego, oraz jego zakładaniu. — O ziemi czyli gruncie. — Kształt i położenie. — Klimat. — Podział ogrodu kuchennego. — Ogrzędach czyli zagonach ogrodowych. — O inspektach. — O ogrodzeniu ogrodów kuchennych. *Rozdział II.* O robotach ogrodowych. — Art. 1. O nawozie. — Art. 2. O uprawie ziemi ogrodowej. — I. O kopaniu. — O deptaniu, ubijaniu, i walcowaniu skopanej ziemi. — II. O kopaniu za pomocą wielkiej motyki zębatej czyli *karsty*. — III. O grabieniu. — IV. O spulchnianiu i okopywaniu. — Art. 3. O plewidle. — Art. 4. O polewaniu. — Art. 5. O pielęgnowaniu i chodzeniu około samychże roślin kuchennych. — O sianiu i sadzeniu nasion. — II. O przesadzaniu i rozsadzaniu. — III. O odkładaniu i sadzeniu gałązek. — IV. O odrywaniu liści z roślin i obcinaniu samychże roślin. — V. O zimowaniu roślin. — VI. O zbieraniu z ogrodu roślin kuchennych i ich płodów. — *Rozdział III.* O przyzwyczajeniu przechowywaniu ogrodu do przyszłego użycia.

CZĘŚC DRUGA. O uprawie i pielęgnowaniu poszczególnych roślin kuchennych. — *Rozdział I.* O ogroduwinach, których się liście i delikatniejsze łodygi używają. — I. Kapusta głowiasta. — Kapusta letnia. — Kapusta zimowa. — O szalkach. — II. Kapusta włoska sawoyka. — III. Kapusta włoska fryzurka. — IV. Kalafiory. — V. Brokuły. — VI. Kalarapa. — VII. Brukiew. — VIII. Jarmuż. — IX. Szpinak. — X. Mangold czyli białe buraki. — XI. Szpinak pospolity. — XII. Szpinak angielski czyli rabarba-

rowy. — XIII. Loboda ogrodowa. — *Rozdział II.* O roślinach korzonkowych. — I. Pasternak. — II. Buraki czerwone czyli ewikta. — Marchew zwyczajna i holenderska czyli ranna. — IV. Rzepa. — V. Rzedkiew zimowa, erfurcka, letnia, piaskowa. — VI. Radysa czyli rzedkiew miesięczna. — VII. Chrzan. — VIII. Pietruszka korzonkowa. — IX. Cykorya czyli podróżnik. — X. Skorzonera czyli korzonki czarne. — XI. Korzonki owsiane. — XII. Korzonki cukrowe. — XIII. Rapontyka korzeniowa. — XIV. Selery. — XV. Kmion korzonkowy. — XVI. Bulwa. — XVII. Kartofle. — XVIII. Migdały ziemne. — XIX. Orzechy ziemne. — XX. Kasztany ziemne. — *Rozdział III.* O ogroduwinach cebulowych. — I. Cebula zwyczajna czyli letnia, święto Jąńska, drobna do sadzenia i dymka. — II. Cebula zimowa. — III. Pory. — IV. Tatarka czyli szczypiorek. — V. Czosnek. — VI. Szalotka. — VII. Rokambuś. — VIII. Cebula egipska. — *Rozdział IV.* O ogroduwinach strąkowych. — I. Fasola albo groch niemiecki; tyczkowa, karłowa czyli piechota. — II. Bób ogrodowy. — III. Groch. — IV. Groch szparagowy. — *Rozdział V.* O ogroduwinach dyniakach czyli wydających owoc wodnisty. — I. Ogórki. — II. Melony. — III. Banie czyli dynie. — IV. Kawony czyli arbuzy. — *Rozdział VI.* O roślinach sałatowych. — I. Sałata. — II. Eudymia albo szczerbak. — III. Rapontyka albo rozpątka. — IV. Rzeżucha ogrodowa. — V. Rzeżucha wodna. — *Rozdział VII.* O roślinach do przyprawy używanych. — I. Trybulka. — II. Pietruszka naciowa. — III. Koper pospolity. — IV. Koper włoski. — V. Drażanek czyli Estragon. — VI. Pieprzycza ogrodowa. — VII. Kochlearya. — VIII. Cząber. — IX. Majeran. — X. Bazylika. — XI. Tymian. — XII. Szalwija. — XIII. Szczaw. — XIV. Portulaka. — XV. Borago. — XVI. Nasturcja. — XVII. Trypmadam. — XVIII. Pieprz turecki. — XIX. Pimpinella. — XX. Koper morski. — Jabłko miłosne czyli pomidory. — Melissa. — Mięta pospolita. — Mięta pieprzowa. — Ruta ogrodowa. — Izop. — Gorczyca. — Anyż. — Kolantra. — Czarnuszka. — Mak. — *Rozdział VIII.* O szparagach, karczochach i innych roślinach kuchennych. — I. Szparagi. — II. Karczochy. — III. Kardy. — IV. Poziomki czyli Truskawki. — V. Pieczarki czyli szampiniony. — *Dodatek.* Kalendarz albo przypomnienia główniejszych robot rocznych w ogrodach kuchennych.

Cena tomu II. na pap. białym . . . Rub. 1. kop. 40
— — — — — zwyczajnym — 1.

T O M III.

OGRODY GWOCOWE.

WSTĘP.

CZĘŚC PIERWSZA. O ogrodach owocowych w ogólności. — *Rozdział I.* O potrzebnych własnościach ziemi pod ogród owocowy, oraz jego zakładaniu. *Rozdział II.* O hodowaniu, rozmnażaniu i ulepszaniu drzew owocowych w ogólności. — I. Rozmnażanie z gałązek. — II. Odkładanie czyli kabląkowanie. — III. Rozmnażanie z dzików od korzeni wyrastających. — IV. Rozmnażanie z nasienia. — Szkotka siewek. — Szkota drzew czyli szczepów. — O sposobach zaszczepiania. — I. Szczepienie. — II. Łączenie czyli kopulizowanie. — III. Oczkowanie. — O chodzeniu około szczepów zaraz w pierwszych po ich uszlachetnieniu czyli zaszczepieniu latach. — *Rozdział III.* O pielęgnowaniu wysokopniów. — Przesadzanie drzew. — Obcinanie. — Spulchnianie ziemi. — Udzielanie nawozu. — *Rozdział IV.* O pielęgnowaniu karłów. — I. Drzewa szpalerowe. — II. piramidalne, III. kuliste, IV. kubkowe. — Obcinanie pomienionych w tym rozdziale drzew. — *Rozdział V.* O pielęgnowaniu drzew owocowych

w wazonach lub skrzyniach. — *Rozdział VI.* O chorobach, wadach i szkodliwych przypadkach, którym drzewa owocowe ulegają. — (Kity i maści drzewne). — Gangrena. — Rak. — Trąd. — Wodnica czyli płynienie soków (żywicy, gummy). — Suchoty. — Żółtaczka. — Zwiłanie się liści. — Rdza i inne choroby korzeni. — Nieurodzajność. — Uszkodzenie od mrozu. — Uszkodzenia od innego nieprzyjaznego stanu pogody. — *Rozdział VII.* O zbieraniu, przechowywaniu i pożytkowaniu z owoców.

CZĘŚĆ DRUGA. O drzewach owocowych różnego gatunku i chodzeniu około nich w szczególności. — *Rozdział I.* O owocach ziarnowych. — I. Jabłonie — II. Grusze. — III. Pigwy — Nieśplik jadalny, Dereń właściwy, i Jarzab francuzki. — *Rozdział II.* O owocach pestkowych. — I. Wiśnie — II. Śliwy. — III. Morele. — IV. Brzoskwinie. — *Rozdział III.* O owocach łupinowych. — I. Orzechy włoskie. — II. Orzechy laskowe. — III. Migdały — IV. Kasztany. — *Rozdział IV.* O owocach jagodowych. — I. Morwy. — II. Porzeczki. — III. Agrest. — IV. Maliny. — V. Figi. — VI. Winogrona. — (Dodatek. *Kalendarz*, albo przypomnienia główniejszych robót w ogrodzie owocowym, i jakie w którym miesiącu uskutecznione być powinny).

Cena tomu III. na pap. białym . . . Rub. 1. kop. 20.
— — — — — zwyczajnym — 1.

Tom IV. obeymujący *Rolnictwo*, jest pod prasą. Przyjmie się prenumerata na całe dzieło, czyli Tomów pięć, na pap. białym . . . Rub. 6. kop. 50.
— — — — — zwyczajnym — 5.

Jeszcze znajdują się u mnie następujące dzieła:

O SPOSOBIE UCZENIA JEZYKOW.

przez *M. Jakubowicza*.

Reiestr rzeczy w tej książce zawartych.

Jakim sposobem uczy się dziecię mowy oyczystey.

Jakim sposobem uczy się dziecię cudzoziemskiego ięzyka bez pomocy oyczystego.

Jakim sposobem uczyć się ma dziecię obcego ięzyka za pomocą oyczystego.

Czy prawidła grammatyczne uczą ięzyka.

Jaki jest cel uwagi i prawideł grammatycznych.

Uczenie się pojedynczo wyrazów i ich zakończeń, przypadkowanie i czasowanie stanowiących, żadnego nie czyni pożytku w nauce ięzyków.

O sposobie uczenia ięzyków umarłych.

Jakie są przeszkody, żeby naukę ięzyka starożytnego zaczynać od czytania ciągami autora iakiegobądź, lub wypisów czyli wyjątków miejsc obszernych z różnych autorów.

Jaki jest środek zaradzający przeszkodom w początkowym czytaniu autorów.

Szkodliwy dla nauki ięzyka zwyczaj uczenia przez kompozycyę, czyli przekład z oyczystego na ięzyk dawny.

Niepotrzebny zwyczaj uczenia na pamięć autorów, lub wypisów z nich, do czytania i tłumaczenia wybranych.

Metod uczenia przyjęty w grammatyce łacińskiej, dla szkół napisaney.

Jakim sposobem zdania, w tej grammatyce zgromadzone, mają służyć do rozumienia autorów, i pisania po łacinie, objaśnia się w przykładach.

Czy rozbiór grammatyczny prowadzi do tegoż samego celu, co i ów praktyczny metod uczenia.

Zródła, z których czerpane są zdania do tej grammatyki.

Sposób uczenia, stosowny do metodu w tej grammatyce przyjętego, przykładami objaśniony.

Cena - - - - kop. 30.

O SKŁADNI ŁACIŃSKIEJ

przez *M. Jakubowicza* - - - - kop. 75.

SKŁADNIA POLSKA

przez tegoż autora, jest pod prasą.

PODROŻ PO PERSYI

w orszaku poselstwa rossyjskiego w roku 1817 pod naczelnictwem Jenerała Jermołowa; wydana przez Maurycego Kotzebue. Tłumaczył z francuzkiego W. Ciechanowski.

Reiestr rzeczy w tej książce zawartych.

Rozdział I. Wstęp. Podróż z okolic Charkowa do Petersburga. Pohyt w tej stolicy. Opisanie podróży z Petersburga, aż do Georgiewska.

Rozdział II. Opisanie zarazy panującej w Georgiewsku. Dalsza podróż do Kobi.

Rozdział III. Przeprawa do Tiflis.

Rozdział IV. Pohyt w Tiflis.

Rozdział V. O osobach składających poselstwo.

Rozdział VI. Dalsza podróż do Gumri.

Rozdział VII. Przybycie do granic perskich. Znalezienie tam mehmandara, i dalsza podróż do Talim.

Rozdział VIII. Opisanie armeńskiego monastéru Jeczmiazynu.

Rozdział IX. Wjazd do Eriwanu. Opisanie tego miasta i zwyczajów perskich.

Rozdział X. Dalszy ciąg pobytu w Eriwanie.

Rozdział XI. Dalszy ciąg pobytu w Eriwanie. Historyczne opisanie tego miasta i góry Ararat.

Rozdział XII. Sposób iakim się w Persyi odbywa podróż. Opisanie okolic między Eriwanem i Nakaczywanem.

Rozdział XIII. Pohyt w Nakaczywanie. Dalsza podróż do Marandy i iey opisanie.

Rozdział XIV. Wjazd do miasta Tauris. Opisanie wojska tamecznego.

Rozdział XV. Dalszy ciąg pobytu w mieście Tauris.

Rozdział XVI. Opisanie szalów, dalszego ubioru i haremów perskich.

Rozdział XVII. Dalsza podróż z Tauris do Udgani, letniey rezydencyi Abas-Mirzy, i iey opisanie.

Rozdział XVIII. Wyjazd z Udgani do Sengilabatu. Pohyt w tej wsi. Opisanie rozwalin miasta Persepolis.

Rozdział XIX. Wyjazd z Sengilabatu. Kary zwyczajne w Persyi. Opisanie pluskw, które się znajdują w Mianie.

Rozdział XX. Podróż z Miany do Sanganu. Opisanie tego miasta.

Rozdział XXI. Pohyt w Sanganie. Podróż z niego do wsi Samanarszii. Opisanie sekty Seidów i zamku Sułtanii.

Rozdział XXII. Uczta u Mirzy - Abdul-Wehaba, i rozmowa P. Kotzebue z tymże ministrem i astrologiem, o astronomii.

Rozdział XXIII. Wjazd Feth-Ali-Szacha do Sułtanii. Przybycie poselstwa do namiotów wystawionych blisko tego zamku. Opisanie darów ALEXANDRA Cesarza posłanych dla króla perskiego. Okrucienstwa Aga-Mahmed-Hana. Anekdota o Nadir - Szachu.

Rozdział XXIV. Dalszy pohyt w Sułta-

nii. Pierwsze wystęchanie. Opisanie sali wysłuchalney.

Rozdział XXV. Oddanie królowi perskiemu darów ALEXANDRA Casarza. Opisanie cembureków i rozwalin dawney Sultanii.

Rozdział XXVI. O mniemanym przepychu azyatyckim. Przyczyny ubóstwa większej części obywateli perskich. Opisanie Kurdów. Uczty u pierwszego ministra perskiego, i posła rossyjskiego.

Rozdział XXVII. Opisanie faierwerku danego na rozkaz Szacha.

Rozdział XXVIII. O bogactwach, znajdujących się w skarbcu Szacha i o malowaniach perskich.

Rozdział XXIX. Pożegnanie się z Szachem. List otwarty dany P. Kotzebue, układany przez ministra Abdul-Wehaba.

Rozdział XXX. Pożegnanie się z ministrami perskimi. Powrót z Sultanii przez Sangan do Tauris. Pobyt tam przez dni iedenaście. Opisanie, w dalszym powrocie, klasztoru armeńskiego leżącego na wysokiej górze nie daleko rzeki Araxu. Powrót przez Eriwan do Tiflis. Cena kop. 60.

SŁOWNIK WYRAZOW CHEMICZNYCH

przez *Fonberga* Adjunkta Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego - - - kop. 90.

TABLICA SYNOPTYCZNA TRUCIZN

ułożona podług prac najnowszych w historyi naturalney, Terapii i Medycynie sądowej, z oznaczeniem chorób, iakie wzniesają, lekarstw przeciw nim najdzielniejszych i reagensów, czyli środków do ich odkrycia.

- a) Trucizny mineralne.
- b) — roślinne.
- c) — zwierzęce.

Ułożona przez *Abichta* Adjunkta Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. - - - kop. 60.

NOWE WYPISY ROSSYYSKIE

czyli stopniowane ćwiczenia dla poczynających uczyć się języka Rossyjskiego, przez *Leona Rogalskiego* ułożone. — Na końcu Słownik trudniejszych wyrazów rossyjskich w tej książce znajdujących się.

Porządek rzeczy w tej książce zawartych.

Przykłady do prawideł grammatycznych zastosowane.

Rzeczowniki. — Przymiotniki. — Imiona liczbowe. — Zaimki. — Słowa. — Przyimki. — Przyśłówki. — Spojniki. — Wykrzykniki.

Zdania i prawidła moralne.

Bayki.

1. Wilk i owca. — 2. Osieł i pies. — 3. Wilk w owczey skórce. — 4. Jaskółka i inne ptaki. — 5. Lew i mysz. — 6. Dąb i trzcina. — 7. Wąż i jeź. — 8. Soyka ubrana w pióra pawie. — 9. Rolnik i gadzina. — 10. Mrówka i gołąb. — 11. Lis i kozieł. — 12. Lis i kruk. — 13. Wilk i żoraw. — 14. Dwa garnki. — 15. Liszka i bo-

— 16. Niedźwiedź i pszczoły. — 17. Starzec i śmierć. — 18. Pies i cień jego. — 19. Oyciec i jego dzieci. — 20. Róża i motyl. — 21. Mucha i lew. — 22. Kropla wody. — 23. Drwal i Merkury. — 24. Starzec i trzech młodzieńców.

Powieści.

Pies wierny. — Mały ptasznik. — Mirtyl. — Piękny ubiór. — Przychylność dla całego rodzaju ludzkiego. — Szczęście domowe. — Wspaniałomyślność i wdzięczność. — Derwisz zamysłony. — Oświecenie. — Woldemar.

Opisy Historyczne.

Jazda reniferami. — Jazda psami. — Góry ogień wybuchające w Kamezatce. — Rzeki największe. — Baykał. — Pałac z lodu na Newie. — Sposób życia dawnych Rossyan. — Wyjątki z historyi państwa rossyjskiego, P. Karamzina.

Listy Emila.

Cena kopieiek 35.

NOWA NAUKA PIĘKNEGO PISANIA

podług metody *S. Schlesingera* Nauczyciela przy Gymnazyum Wileńskiem; ułożona, napisana i rytowana przez tegoż nauczyciela:

po polsku	-	-	kopieiek 30.
po rossyjsku	-	-	15.
po niemiecku	-	-	15.

KROTKIE OPISANIE

STAROŻYTNOŚCI ROSSYYSKICH,

czyli obraz życia, obyczajów, rządu, edukacji, praw, religii i stanu wojennego dawnych Rossyan, przez *Gabryela Uspeńskiego* Profesora Historyi i Statystyki w Uniwersytecie Charkowskim; przełożone i skrócone z Rossyjskiego, przez *A. B. Hlebowicza* Kandydata Filozofii.

Spis rzeczy w Tomie I. zawartych.

Wstęp. O początku narodu iako też nazwisku Rossyan — *Rozdział I.* O języku, dyalektach, imionach i nazwiskach Rossyan. — *Rozdział II.* O sztukach, rzemiosłach, i budownictwie. — *Rozdział III.* O podróżyach pojazdach, odzieniu i obuwiu. — *Rozdział IV.* O pokarmach, napoiach i bankietach. — *Rozdział V.* O zabawach i grach. — *Rozdział VI.* O obrzędach ślubnych i pożyciu domowem w małżeństwie. — *Rozdział VII.* O zwyczajach zachowujących się przy urodzeniu dzieci. — *Rozdział VIII.* O pogrzebach i stosownych do tego obrzędach. — *Rozdział IX.* O podziale Rossyjskiego narodu i stopniach dostoięństw. — *Rozdział X.* O Carskim Dworze, Koronacyi i tytule Rossyjskich Monarchow. — *Rozdział XI.* O poselstwie i herbie państwa. — *Rozdział XII.* O Dworzanach i znakach dostoięństw. — *Rozdział XIII.* O władzach urzędowych i dostoięństwach cywilnych. — *Rozdział XIV.* O stanie wojennym i sposobie prowadzenia wojny. — O fortyfikacyi, o stanie wojennych ieńców i miestnicestwie.

Tom II.

Rozdział I. O pogańskim i chrześciańskim nabożeństwie, iako też o stanie duchownym. — *Rozdział II.* O starożytności praw rossyjskich. — *Rozdział III.* O sądownictwie i karach sądowych. — *Rozdział IV.* O edukacyi, naukach, xięgach i sztuce lekarskiej. — *Rozdział V.* O policyi i ziemnym wymiarze. — *Rozdział VI.* O handlu. — *Rozdział VII.* O rachubie czasu, o monetach, wagach i miarach. kop. 90.

Fr. Moritz.